



Młodzież przygotowuje powierzchnię absorbera do lutowania węzłownicy.

MŁODZIEŻ ZBUDOWAŁA KOLEKTOR SŁONECZNY

Ekologia w praktyce

CZ. CIESZYN (ar) - Na dachu budynku siedziby Stowarzyszenia Trianon zainstalowano wczoraj kolektor słoneczny na ogrzewanie ciepłej wody użytkowej. Na jego wyprodukowanie wystarczają pracujące pod okiem fachowców młodzieży zaledwie cztery dni...

- Celem naszego stowarzyszenia jest integracja osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym do procesu pracy, zaś studentów wciągamy do problematyki ekologicznej, przede wszystkim wykorzystywania źródeł energii odnawialnej i opracowywania projektów w tym zakresie - mówi przewodniczący Stowarzyszenia Trianon Viliam Šušnár.

Jeden z takich projektów, który zakończono wczoraj, nosi nazwę „Zbuduj własny kolektor” i jest wspólnym czesko-polskim dziełem Stowarzyszenia Trianon i Stowarzyszenia Ekoenergia Cieszyn. Uczestniczyło w nim dziesięciu uczniów i studentów z obu stron granicy - z obydwu Cieszynów, Trzynca, a nawet Brna. Warsztaty odbywały się w siedzibie Trianonu, prowadził je Zdzisław Matysiak z cieszyńskiej Ekoenergii. - Chodzi o

to, aby młodzież poznała możliwości korzystania z czystej energii, w tym przypadku energii słonecznej. Budowa kolektora pozwala łączyć ze sobą dwa elementy - praktyczne wykonanie z edukacją ekologiczną młodzieży - stwierdził Z. Matysiak.

Cieszyńskie stowarzyszenie przejęło tę technologię od swoich kolegów ze Szwajcarii i wspólnie z tamtejszą młodzieżą wykonało już jeden taki kolektor na schronisku w Szwajcarii, zaś w ub. roku z młodzieżą z Polski i Czech na budynku opieki społecznej Stowarzyszenia „Być razem” w Cieszynie.

A jaki efekt przynosi kolektor? - Dzięki kolektorowi słonecznemu można od kwietnia do października korzystać w domu z energii słonecznej do podgrzewania ciepłej wody użytkowej bez korzystania z gazu. Co jednak najważniejsze, dzięki jego zastosowaniu dochodzi do ograniczenia emisji dwutlenku węgla do atmosfery - wyjaśnia Matysiak. Jak podaje, produkcja takiego kolektora słonecznego dla domu rodzinnego kształtuje się w granicach 6 tys. zł i tańsza od profesjonalnych kolektorów.

Ciąg dalszy na str. 2

Na razie praktyka...

CZ. CIESZYN (s) - W szpitalu miejskim praktykę w zawodzie pielęgniarza-saniarzysty odbywa sześćcioro uczestników kursu rekwalifikacyjnego „Szansa B” dla osób, które utraciły pracę. Kurs, którego organizatorem jest Sportowe Centrum Szkoleniowe „ProSport” w Ostrawie, finansowany jest przez europejski fundusz socjalny i państwo.

W okresie wakacji szpitalowi jest na rękę taka pomoc personalna. Dzięki temu pacjenci obłożnie chorzy nie

odczują w sposób negatywny ubytku korzystających z urlopów etatowych pielęgniarzek.

Mало tego - jak się dowiadujemy, każdy z tej szóstki praktykantów może okazać się potencjalnym pracownikiem czesko-cieszyńskiego szpitala, jako że jego kierownictwo zastrzegło sobie prawo zatrudnić ludzi o najwyższych kwalifikacjach i predyspozycjach zawodowych. Wystarczy tylko, że któraś z osób na praktyce okaże się być lepsza od tej z dłuższym stażem zawodowym, i do zamiany może dojść natychmiast.

Warto wiedzieć, że szpital w Cz. Cieszynie posiada 58 łóżek na oddziale dla rekonwalescentów. Natomiast personel tego oddziału liczy 28 pielęgniarzy.

Ziemia znów zdrząła

STONAWA (mro) - Ciśnienie górotworu spowodowało w czwartek ok. godz. 22 obsuniecie się ziemi w jednym z wyrobisk kopalni ČSM - dowiedziało się zaalarmowana przez mieszkańców Stonawy i Olbrachcic redakcja „GL” o rzecznicy prasowej spółki OKD, Věry Breiwejev.

- To naturalne zjawisko geomechaniczne - podkreśliła rzecznik. Ziemia obsunęła się na głębokości 900 metrów w wyrobisku, w którym pracowało 12 górników. Wskutek zdarzenia czterech z nich zostało poszkodowanych. Trzech ucierpiała złamania i zmiążdżenia kości, jeden szok. - Górników natychmiast odwieziono do okolicznych szpitali w Hawierzowie i Orlowie - poinformowała V. Breiwejev.

Przyczyny zdarzenia obecnie bada powołana specjalna komisja. Gdy zakończy postępowanie, praca w wyrobisku zostanie wznowiona.

Można się kąpać!

REGION (wak) - Bez większych niespodzianek obył się w czwartek kontrole w 26 kąpieliskach na terenie województwa morawsko-śląskiego.

W byłym powiecie frydecko-misteckim gorsza jakość wody utrzymuje się już od kilkunastu dni w akwenu Baszka, Bruszperk I, Oleszna-Palkowice i Oleszna-Mistek, w karwińskim - na trzech miejscach Zapory Cierlickiej (Pacalówka, pod Motelem oraz Cierlicko Centrum).

Nie wolno jednak zapominać, że zbiorniki wodne to żywe organizmy wciąż zmieniające się. Nie ryzykujemy i pod żadnym pozorem nie wchodzimy do wody, jeśli zauważymy tablicę informującą o zakazie kąpeli. Taką informację, po sygnale epidemiologów, zobowiązany jest umieścić każdy gospodarz obiektu.

Natomiast bez obaw można zażywać kąpeli w sztucznych kąpieliskach. Baseny otwarte są tego lata m.in. w Karwinie, Orlowej, Hawierzowie, Boguminie, Dąbrowie, Cz. Cieszynie, Trzycu i Frydku-Mistku.

W trójkę różniej?

KARWINA (r) - W Karwinie Ruch Polityczny Coexistencia-Wspólnota w październikowych wyborach do samorządu miejskiego weźmie udział wspólnie z partią SNK-Europejski Demokraci i stowarzyszeniem wyborczym „Naše Karvinsko”, które ma już swoją reprezentację w karwińskim samorządzie (w wyborach w 2002 r. uzyskało 3 mandaty). O fakcie tym poinformował nas sekretarz Rady Wykonawczej Wspólnoty, Tadeusz Toman.

Lista kandydatów na członków samorządu została podpisana i zgłoszona 15 bm. Przed jej zarejestrowaniem odbyły się spotkania działaczy

wszystkich trzech grupowań, podczas których oprócz składu personalnego kandydatów uzgodniono strategię wyborczą.

Liderem jest Petr Dyszkiewicz, 43-letni nauczyciel i dyrektor karwińskiego STaRSu. Ruch Polityczny Wspólnota nominował na czołowe miejsca na liście Zbigniewa Nieciaga (3. miejsce), Wiesława Farań (5), Eugeniusza Matuszyńskiego (7) i Józefa Chmiela (10). Priorytetami programu wyborczego tej koalicji są: zatrudnienie, bezpieczeństwo obywateli i zapewnienie możliwości wyżycia sportowego i kulturalnego w mieście.

OSRODEK SZKOLENIOWY SIMPO
CZESKI CIESZYN - SIBICA
KURSY KOMPUTEROWE DLA OSÓB W KAŻDYM WIEKU
PISANIE NA KLAWIATURZE WSZYSTKIMI PALCAMI
4 miesięczny kurs wieczorowy poniedziałki i środy 17.00-18.40 od 02.10. do 07.01.
cena: 2.977 Kcz
KOMPUTER OD PODSTAW
KURSY WIECZOROWE
14 tygodni od 12.09. do 14.12. wtorki i czwartki 17.00-18.40
cena: 3.450 Kcz
KURSY SOBOTNIE
8 tygodni od 21.09. do 09.12. soboty 09.00-16.00
cena: 3.450 Kcz
INFORMACJE I ZGŁOSZENIA
http://ledu.simpoc.cz
Cz. Cieszyn, ul. Główna 25
tel. 558 713 661 faks: 558 713 662



- Jeszcze walczycie o dwujęzyczność? Rys. BRONISŁAW LIBERDA

ROŚNIE PRZEDWYBORCZA GORĄCZKA

OSTRAWA (mro) - Październikowe wybory senackie spowodują zmianę obsady jednej trzeciej części foteli senatorskich w izbie wyższej parlamentu RC.

Od wtorku po południu wiadomo, że konkurentami do senatorskiego fotela z okręgu nr 74 - Karwina, Bogumin, Rychwałd, Hawierzów - będą m.in. lider socjaldemokratów, burmistrz Bogumina, Petr Vícha, komunistą i były poseł, emeryt Jaroslav Gongol, występujący jako niezależny demokrat, przedsięwzięcia Marian Kuš, znany jako były zastępca burmistrza Cz. Cieszyna, lekarka Emilie Veteřova z ODS, „zielony” Petr Halák, pracownik hawierzowskiego magistratu. Z listy ludowców bro-

niać fotela senatorskiego będzie Andrzej Feber. Również od wtorku wiadomo, ile partii oraz ruchów politycznych stanie do wyborów komunalnych - Coexistencia-Wspólnota stanie do wyborów

Jak pokonać rywala?

komunalnych prawie we wszystkich gminach, w których kandydowała cztery lata temu - zapowiedział prezes polskiej sekcji narodowej Władysław Niedoba. Stanie się tak z wyjątkiem Bystrzycy, w której po konsultacjach wewnątrz organizacji polskich do wyborów zgłoszono listę niezależnych kandydatów przygotowaną przez Romana Wró-

bla pod hasłem „Jasno - czytelnie - zrozumiale”. - Nowością jest start Coexistencii w Trzanowicach, gdzie udało nam się skompletować 15-osobową listę kandydatów - powiedział nam Niedoba.

W wielkich miastach, jak Bogumin, Karwina czy Czeski Cieszyń Coexistencia idzie do wyborów w koalicji z SNK-ED, co prawdopodobnie umożliwi jej przełamanie zbyt wysokiego ustawionego progu wyborczego.

I tak w karwińskich wyborach komunalnych koalicja „Nasze Karwińskie” składająca się z Coexistencii oraz SNK-ED zmierzy się z listą komunistów, obywatelskich demokratów, socjaldemokratów, partii narodowej, niezależnych demokratów, partii zielonych oraz ludowców.

Pogoda
SOBOTA - Zachmurzenie małe, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 16 do 12 st. C, w dzień od 25 do 29 st. C. **NIEDZIELA** - Bez większych zmian. W nocy chłodniej. **PONIEDZIAŁEK** - Zachmurzenie duże z rozpozgodzeniami, opady przelotne. Temperatura w nocy od 13 do 9 st. C, w dzień od 18 do 22 st. C.



U rodaków

■ Na budowie skoczni K 120 w Wiśle Maliniec, jednej z największych atrakcji turystycznych w Beskidach, a konkretnie w środkowej części zeskoku, wczesnym rankiem 9 VIII osunęła się ziemia. Powstała wyrwa na odcinku 10-15 m. Zniszczeniu uległ górny fragment krańcowicy. Na razie nie wiadomo, co spowodowało osunięcie się gruntu, prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną były intensywne ulewę, jakie poprzedziły to zdarzenie. Na temat przyczyn zdarzenia wypowiedzą się eksperci, na razie wiadomo tylko tyle, że na pewno dojdzie do opóźnienia robót budowlanych. W lutym mają się tutaj odbyć mistrzostwa Polski.

■ 19-letnia Patrycja Czerna z Lublina, świeżo upieczona studentka medycyny, została Miss Wakacji 2006 i Miss Publiczności. Konkurs tradycyjnie odbył się w ustroniskim amfiteatrze, a w szranki stanęło w niedzielne popołudnie jedenaście dziewcząt z Brazylii, Kanady, Niemiec, Rosji, Uzbekistanu i Polski.

■ Prokuratura Rejonowa w Cieszynie skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie groźnego pożaru, jaki we wrześniu ubiegłego roku wybuchł w hotelu „Gołębiwski” w Wiśle i przyniósł straty obliczone na 1 mln 160 tys. zł. Zarzut spowodowania pożaru prokuratura stawia kierownikowi ekipy remontowej, która prowadziła roboty na poddaszu hotelu. Okazało się, że kierownik osobiście wykonywał prace spawalnicze, chociaż nie miał do tego uprawnień.

■ W Szpitalu Śląskim w Cieszynie zaczyna brakować pielęgniarek. Placówka nie ma funduszy na podwyżki płac, a pielęgniarki – których zawód staje się w Polsce deficytowym – nie tyle wyjeżdżają do pracy za granicę, ile są zatrudniane przez szpitale z najbliższych okolic. Ratunkiem dla „Śląskiego” staje się zatrudnianie tzw. pomocy pielęgniarskich, które odciążają wykwalifikowaną kadre.

■ Jest poprawa w porównaniu z poprzednimi sezonami, ale nadal służby sanitarne stwierdzają mniejsze i większe nieprawidłowości – takie wnioski płyną ze wzmocnionych w sezonie wakacyjnym kontroli ośrodków czasowych i kolonijnych, restauracji i punktów żywnościowych, ale też budek z lodami, grillami, wyrobami cukierniczymi, potrawami mięsnymi.

■ „Wielka Msza c-moll” W. A. Mozarta zainaugurowała tegoroczny, XV Festiwal Muzyki Wokalne „Viva il canto”. W piątkowy wieczór, 18 VIII, dzieło to zabrzmiało w murach kościoła Jezusowego w Cieszynie. Podczas ośmiu koncertowych dni publiczności zaprezentuje się około 600 wykonawców, w tym gwiazdy pierwszej wielkości.

■ 9 września żywiecki browar będzie mógł hucznie świętować rocznicę 150-lecia istnienia. Najważniejszym punktem programu ma być otwarcie w podziemiach browaru nowoczesnego, multimedialnego muzeum. Żywiecki browar jest jedną z największych atrakcji miasta, przyjeżdżają tu setki turystów. Tradycje warzenia piwa w Żywcu sięgają średniowiecza, jednak historia miejscowego browaru zaczęła się znacznie później – półtora wieku temu. Arcyksiążę Albrecht Fryderyk Habsburg wybudował wtedy na peryferiach miasta bardzo nowoczesną jak na tamte czasy fabrykę piwa.

■ Kajetan i Aleksandra Kajetanowicz zajęli dobre 5. miejsce w Rajdzie Rzeszowskim. To największe w tym sezonie osiągnięcie załogi Automobilklubu Cieszyńskiego, która już po raz trzeci wystartowała w samochodzie Subaru impreza. Pomimo „dachowania”, do mety rajdu dojechał też inny reprezentant Automobilklubu, Sebastian Frycz, który Subaru impreza jechał po raz pierwszy, po tym, jak został się z zespołem Fiata. Opr. (man)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Ostrawski plac T.G. Masaryka przypomina szwajcarski ser – co chwila jakaś dziura archeologicznych wykopów. Zanim zostanie on zrekonstruowany na miarę XXI wieku, roboty, zgodnie z obowiązującymi procedurami budowlanymi, podjęli archeolodzy i konserwatorzy z Opatowskiego Narodowego Instytutu Zabytków. Szef badań archeologicznych, Pavel Malik, jest przekonany, że odkrytki mogą przynieść nowe informacje o zasiedleniu tego miejsca w czasach poprzedzających założenie miasta. Prace ziemne łącznie z badaniem terenu mogą potrwać do października. Modernizacja rynku musi poczekać – historia ma pierwszeństwo. (mro)

Bez izby można żyć...

TRZYNIEC (man) – Od 1 lipca Trzynieć nie ma izby wytrzeźwień. Najbliższa znajduje się we Frydku-Mistku i jak się okazuje, od początku lipca trafiły do niej zaledwie trzy osoby z Trzyniecia i okolicy.

Nic więc dziwnego, że dyrektor Szpitala Trzynieć, Filip Horák utrzymuje, że izba wytrzeźwień w mieście nie jest potrzebna i że można ją zastąpić tańszym, ale równie skutecznym sposobem opieki nad osobami pijanymi. Osoby w stanie nietrzeźwym wymagające opieki medycznej trafiają więc na jeden z oddziałów Szpitala Trzynieć. Natomiast pijani, którzy nie donalzi żadnej kontuzji, odwożeni są przez strażników miejskich do domu.

Dodajmy, że w ub. roku utrzymanie trzynieckiej izby wytrzeźwień kosztowało 3,2 mln Kč.

Trzynieć ma 12 kierowników działów. Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora trzynieckiego Tesco, które ma zostać otwarte w listopadzie br., Marka Těhala, przyjmowani będą nie tylko „pełnoetatowcy”, ale też pragnący podjąć pracę na pół etatu studenci i emeryci.

Zatrudniająca 12,5 tys. pracowników Tesco Stores, s.a. weszło na czeski rynek w 1996 roku. Obecnie posiada 6 domów handlowych, 42 hipermarketów oraz 6 stacji paliw.

Pracować w Tesco

TRZYNIEC (man) – Powstający przy ul. Frydeckiej hipermarket sieci Tesco Stores stwarza nowe szanse dla bezrobotnych z Trzyniecia i okolicy, oferując aż 150 nowych miejsc pracy.

Osoby, które chcą zatrudnić się w Tesco, powinny odwiedzić ośrodek werbunkowy na Placu Pokoju w Trzynieciu Starym Mieście, który czynny jest w dni robocze w godz. 8 - 17. Poszukiwani są pracownicy administracji, osoby uzupełniające towar, sprzedawcy, kasjerzy, magazynierzy, rzeźnicy, piekarze i ochroniarze, a

także 5 menedżerów i 12 kierowników działów.

Zatrudniająca 12,5 tys. pracowników Tesco Stores, s.a. weszło na czeski rynek w 1996 roku. Obecnie posiada 6 domów handlowych, 42 hipermarketów oraz 6 stacji paliw.

XII ŚWIATOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA POLONII

Polonijny biznes

WARSZAWA (mro) – Tworzenie forum informacyjno-dyskusyjnego, płaszczyzn przełożenia konkretnych działań między biznesem w kraju osiedlenia a Polską oraz skierowanie uwagi na firmy średnie i mniejsze zakłada w swoim programie XII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii, która odbędzie się w dniach 16-18 września w Warszawie i Toruniu. W imprezie, w zarządzie Fundacji „Polonia” organizuje Instytut Zarządzania, wezmą udział biznesmeni z ponad 30 krajów świata, w tym, jak potwierdziła nam to Danuta Przeczek, dyrektorka Biura Czesko-Polskiej Izby Handlowej, także przedstawiciele RC.

Organizatorzy pragną zwrócić uwagę uczestników spotkania na możliwości nawiązania współpracy między firmami polonijnymi a poszczególnymi regionami Polski. W tym roku przewodzi województwo kujawsko-pomorskie. Na spotkaniu będzie m.in. mowa o inwestycjach i ulgach inwestycyjnych, o możliwościach skorzystania z funduszy UE oraz o kreowaniu wizerunku Polski. Ten ostatni aspekt zostanie podniesiony pierwszego dnia Konferencji w Senacie RP.

– Celem spotkań jest także utworzenie propolskiego lobby na świecie oraz promocja Polski – powiedziała nam Aneta Geller z Instytutu Zarządzania w Warszawie. W dotychczasowych konferencjach wzięło już udział 3500 krajowych, polonijnych i zagranicznych przedsiębiorców.

Wiekawostki

Prawda o Elvisie?

3 mln dol. nagrody czeka na każdego, kto udowodni, że Elvis Presley żyje. Chętni mogą się zgłaszać na stronę internetową utworzoną przez amerykańskiego pisarza, aktora i reżysera Adama Muskiewicza. Muskiewicza, który wraz z kolegą producentem powstał do życia stronę www.elviswanted.com twierdzi, że ma ona służyć reklamie i zaangażowaniu Internautów w powstawanie niezależnego filmu dokumentalnego, poświęconego pogłoskom, że Elvis wciąż żyje. Muskiewicz twierdzi, że na potrzeby filmu „Prawda o Elvisie”, który ma mieć premierę w przyszłym roku z okazji 30. rocznicy śmierci Presleya, rozmawiał z niezliczonymi fanami piosenkarza i ponad 170 osobami, które znalazły go osobiście lub zajmowały się jego muzyką. – Na razie około 75% (osób, z którymi przeprowadzono rozmowę) zdecydowanie uważa, że [Elvis]

nie żyje, ale około 25% sądzi, że żyje – powiedział. Przekonanie niektórych fanów Presleya, że nie umarł on 16 sierpnia 1977 r., tylko skutecznie się ukrył, podsyca – jak podkreśla Muskiewicz – podejrzane zachowanie ówczesnego personelu medycznego z Memphis i niespójność okoliczności jego pogrzebu. – Nie trzeba być ekspertem, żeby zauważyć, że powstają kwestie proceduralne: dlaczego pogrzeb odbył się tak szybko? Wszystko zapieczętowano i zapadła cisza – mówi. Nagroda 3 mln dolarów jest jak najbardziej autentyczna. Wypłaci ją firma bukamcherska William Hill Plc.

Gorliwi...

Siedmioosobowej rodzinie ze wschodniego Berlina grozi eksmisja za głośne nocne sesje modlitwne, zakłócające spokój sąsiadom – doniosła gazeta „Bild-Zeitung”. Modlitwy słyhać podobno w całym bloku. – Naprawdę nie chcą przeszkadzać sąsiadom, ale

LEPIJ SMAKUJE POD PARASOLEM

Na kawę do ogródka

HAWIERZÓW (wak) – Dwudziestu czterech właścicieli restauracji, kawiarni i cukierni otrzymało w tym roku w Hawierzowie zezwolenie na prowadzenie letnich ogródków. W kolejnych dziewięciu można posiedzieć przy kawie i lodach również poza sezonem. Te bowiem stanowią integralną część lokalu. Są całkowicie zadaszone, dzięki czemu klienci nawet w mornej pogodzie mogą spokojnie siedzieć na świeżym powietrzu. Zezwolenie na te pierwsze daje, na czas określony, samorząd miasta, na drugie – wydział budowlany.

Wystrój – drewniane bariery, kwiaty i drzewka w donicach – zależy od woli i fantazji właścicieli, ale nie może „kłócić się” z charakterem dzielnicy miasta. Warto przy

tym wiedzieć, że odpowiedniej zgody ze strony miasta wymaga każde działające gastronomiczne przedsięwzięcie z zewnątrz lokalu, nawet wtedy, gdy właściciel lokalu wystawi jeden stolik i trzy krzesła. Nie warto starać się o otwarcie ogródka w miejscu, gdzie stanowić może utrudnienie komunikacyjne lub wtedy, gdy działalność nie jest oparta na odpowiednim zapleczu gwarantującym higienę obsługi i możliwość kąpieli w toalecie.

Ogródki – sezonowe czy trwałe – zachęcają na całą gamę napojów chłodzących, deserów, lodów i smakołyków dań. Kawa na świeżym powietrzu często bowiem smakuje o wiele lepiej niż w zamkniętym i zadymionym pomieszczeniu.



Właściciel kawiarenki na Placu Republiki wystawił parasole już w maju, z nadzieją, że w następnym miesiącu będą gromadzić komplet gości...

Ekologia w praktyce

Dokończenie ze str. 1

– Poszukujemy optymalnych form wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Współpracujemy ze studentami, Czech, Polscy i Słowacy w działaniach na rzecz ekologii. W roku bieżącym

nasz projekt w zakresie recyklingu odpadów włączony został do programu Ekologicznych Dni Unii Europejskiej. Chodziło o likwidację komputernych telewizorów, elektroniki itp. w sposób ekologiczny – dodaje J. Świątał. Aż taki program mówił młodzi? Tak, tak. Cienciala z gimnazjum chętnie by korzystała by zdobyte doświadczenia odczytywać z pomocą fachowców. Budowy takiego kolektora w naszym szkole w Cz. Cieszynie, natomiast Grzegorz Strzdała z Technicznej chemiczno – Elektrycznego z Cieszyna będzie po wakacjach rozpoczął do klasy maturalnej i musi wykonać specjalizację. – Jedną z nich jest ekologia odnawialna, więc chcę zobaczyć, jak to wygląda. – powiedział. – Już poznałem teoretycznie, więc w praktyce. Potem podjęcie sprawy – mówi.

Uważam, że te warsztaty to ważna sprawa – mówi.

Pożar przez kilkanaście

Samozapalające się laptopy, to kolejny wyznacznik terroryzmu, problem który może dotyczyć milionów użytkowników sprzętu DELL na świecie. Firma zapowiedziała bezpłatnie wymienić baterie, które, jak się okazuje, mogą wywołać do pożaru. Wadliwie działające baterie w laptopach wyprodukowanych między kwietniem 2004 a lipcem 2005 roku. Jak obliczono, dotyczy 4 milionów egzemplarzy.

Ważnym elementem jest także izolacja używanych w maszynach Sony w modelach wyprodukowanych między kwietniem 2004 a lipcem 2005 roku. Jak obliczono, dotyczy 4 milionów egzemplarzy.

WSPÓLNIE MOBILIZUJĄ SIĘ DO PRZESTRZEGANIA DIETY BEZ WSPOMAGACZY

Kilogram po kilogramie

Walka z nadwagą, a tym bardziej z zagrażającą zdrowiu otyłością, jest wciąż drogą przez mękę. Tylko nieliczni mogą w miarę łatwo powrócić do masy ciała, jaką mieli w wielu 20 lub 30 lat. Większość ludzi podejmuje kilka, a nawet kilkanaście prób odchudzania się, zanim zdecyduje się pójść do specjalisty. A powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że otyłość powoduje w naszym kraju 35 proc. wzrost ryzyka zgonu u mężczyzn i 50 proc. u kobiet. Towarzyszą jej zagrożenie cukrzycą, miażdżycą, nadciśnieniem, niewydolnością serca, udarem mózgowym, kamicią pęcherzyka żółciowego, zwyrodnieniem stawów, nowotworami, złykami, a także schorzeniami układu oddechowego.

O nadwadze, ale przede wszystkim o metodach bezpiecznego zrzucania kilogramów na zajęciach w kursach odchudzania prowadzonych pod egidą Stowarzyszenia STOB (Stop obezłość) rozmawiamy z dr. **SÁRKĄ ANDĚLOVÁ** z Centrum Poradnictwa i Leczenia Otyłości „Prozil” w Ostrawie.

Ludzie na ogół twierdzą, że jedzą mało, a tym nie wiadomo dlaczego. No właśnie, dlaczego?

Nie bierze się z powietrza. Nie jest prawdą, że mało jemy i tymjemy. Teoria genetyki, hormony – mają wpływ, ale minimalny. Tylko osiem do dziesięciu procent przyczyn otyłości to schorzenia hormonalne, endokrynologiczne. Skłonność do otyłości była przenoszona genetycznie, ale argument, że babcia była gruba, nie może nikomu służyć za usprawiedliwienie: skłonność to jeszcze nie choroba. Jednym słowem tymjemy zwłaszcza dlatego, że nie mamy właściwych nawyków żywieniowych: jemy zbyt dużo, nie to, co powinniśmy jeść. Brak nam kultury jedzenia.

Co to takiego: kultura jedzenia?

W naszych obyczajach mamy do czynienia z ogromnymi zaszłościami. Widać je w wielu dziedzinach: w sposobie traktowania samego siebie, w sposobie urządzania przyjęć, żywienia dzieci. Przecież u nas ciągle najlepiej obdarować naszych miliuśkich paką ze słodyczami! Fatalne są nasze gusty kulinarne: obowiązkowo tłusto, gęsto, zawiesiście. Jemy do oporu, do pełnej sytości, o dowolnych porach dnia. A przeciw swoje nawyki i chęci, dla własnego zdrowia i wyglądu, należy jakoś korygować – otyłość jest niewygodna, nieelegancka, niemodna i niezdrowa.

le powinniśmy ważyć i w jaki sposób należy dokonać obliczeń?

Ostatnio bardzo popularny wskaźnik proporcji wagowo-wzrostowych to wskaźnik BMI (Body Mass Index), który można obliczyć wg wzoru: masa ciała (w kg)/wzrost (m)². Dla osób dorosłych wartości wskaźnika BMI w granicach 20-25 oznaczają prawidłową masę ciała w stosunku do wzrostu, 25-30 – nadwagę a wartości powyżej 30 to już otyłość.

Prawidłowy obwód talii u kobiet nie powinien przekraczać 80 cm, kiedy jest większy od 88 cm, mówimy już o otyłości. Norma u mężczyzn wynosi do 92 cm, natomiast od 102 cm w pasie zaczyna się patologia.

Wiemy już, że mamy nadwagę i chcemy zrzucić kilka kilogramów. Jak odchudzać się bezpiecznie?

Ochudzanie to długotrwałe leczenie i do tego bardzo specyficzne. W czasie kuracji musimy żyć normalnie. Głodzenie się, izolacja od słońca, wyrzucenie za wszelką cenę – to absurd. Ochudzanie polega na świadomej zmianie stylu życia, a nie na zakazach. Po to, aby kuracja odchudzająca była skuteczna, trzeba unikać krótkich okresów drastycznego niedoboru kalorii, które na dłuższą metę są zawsze nieskuteczne. Dzieje się tak dlatego, bo pobudza się wtedy mechanizmy adaptacji metabolicznej, które zmieniają proces przemiany materii. Jeśli będziemy chudli miarowo, będziemy też chudli trwale. Obniżyć się łaknienie, bo przewód pokarmowy przyzwyczai się do ograniczonego jedzenia. W ten sposób przestaniemy walczyć z apetytem. Gdy uzyskamy zamierzoną wagę, trzeba umiejętnie podtrzymać obostrzenia dietetyczne i starać się nie przybierać na wadze. A to czasami bardzo trudne.

Właśnie tych zasad uczy pani doktor



Ćwiczenia pod baczny okiem pani doktor lub instruktorki zmuszają puzyste panie do morderczego wysiłku.



Dr Sárka Andělová: Między bajki należy włożyć opowieści o cudownych dietach, dzięki którym w ciągu tygodnia lub dwóch stracimy zbędne kilogramy.

nie tylko klientów, którzy przychodzą do Centrum Poradnictwa Indywidualnego, ale również uczestników prowadzonych przez panią od osmiu lat kursów odchudzania. Porozmawiamy więc o tym, jak wyglądają konkretne zajęcia?

Przed rozpoczęciem spotkań kursantki przechodzą badania (ciśnienie, zawartość cholesterolu i cukru we krwi), następnie rozmawiam z nimi, a na końcu w ruch idzie „Bodystat”, aparat wykonujący badania składu ciała (zawartość tłuszczu, masy suchej i wody wraz z podanymi normami oraz wycieceniem racji kalorycznych). Dla każdego uczestnika spotkań przygotowywana jest osobna dieta dostosowana do indywidualnych możliwości odchudzającego. Inna będzie bowiem dla osoby młodej, która chce zrzucić, powiedzmy 4-5 kg, inna dla osób z nadwagą i otyłością, a jeszcze inna dla człowieka z nadwagą

i otyłego, a w dodatku chorego lub nie w pełni sprawnego fizycznie. Wśród kursantek miałam już bowiem panią na wózku inwalidzkim.

Zajęcia, w których, w zależności od tego, w jak dużym pomieszczeniu one przebiegają, może uczestniczyć do 30 osób. Godzinę poświęcamy gimnastyce, półtorej – teorii. Ta spoczywa przede wszystkim na tzw. terapii behawioralnej, czyli terapii polegającej na eliminacji wykształconych przez lata błędnych zachowań żywieniowych.

Jednym z głównych elementów programu jest prowadzenie tzw. dzienniczka żywieniowego, w którym kursantki zapisują ilość i rodzaj konsumowanego posiłku, w jakim towarzyszyło im być spóźnione oraz jak wpłynął na ich samopoczucie. To pozornie obciążające i czasochłonne zajęcie znakomicie ułatwia mi wgląd w tok postępowania kursanta, umożliwia wypływanie błędów i modyfikowanie diety. Natomiast odchudzającego motywuje do konsekwencji.

W czym popełniamy najwięcej błędów?

Że jemy np. dwa razy dziennie, w dodatku w pośpiechu, w biegu, z rozgarzeniem. Oczywiście, są i tacy, co głodzą się do późnych godzin popołudniowych, żeby po powrocie do domu rzucić się na jedzenie i pochłonąć ogromne jego ilości. A idealnie jest jeść 5-6 razy dziennie, w 3-godzinnych odstępach oraz w małych ilościach!

Wiadomo, że chudnąć lepiej, kiedy ma się akceptację otoczenia najbliższych – rodziny, przyjaciół, koleżanki z pracy...

Osoba zdecydowana na podjęcie kuracji indywidualnej lub zajęcia grupowe musi przede wszystkim uzyskać akceptację i zrozumienie dla swoich zamierzeń ze strony najbliższych. Dlatego też najlepsze rezultaty np. na kursach, zdobywają pary małżeńskie. Emocjonalny udział otoczenia, motywacja i wsparcie są niezwykle ważne. I na odwrót, nakłanianie osoby otyłej do schudnięcia za pomocą różnych metod perswazyi także nie przynosi trwałych rezultatów. Każdy dotknięty problemem otyłości musi podjąć decyzję samodzielnie i konsekwentnie dążyć do jej realizacji.

Jakimi efektami mogą się poszczycić uczestniczki kursów?

Podczas trzech miesięcy, bo tyle trwa kurs (dwanaście cotygodniowych spotkań) można zrzucić średnio 10-12 kg. Najlepiej, kiedy chudnie się – w zale-

ności od wieku – przeciętnie pół do kilograma za tydzień. Przdzie panią Martą, która w przeciągu roku zrzuciła 35 kg, i co bardzo ważne, wagę tę utrzymała, chociaż kurs zaliczyła już przed dwoma laty. Z doświadczenia wiem, że 20 proc. pań zapisuje się na kolejne zajęcia, obawiają się bowiem, że trzy miesiące to za mało, by nie wrócić do starych nawyków. Wprawdzie głównym celem kursantek jest zrzucenie zbędnych kilogramów, ale okazuje się, że nie tylko. Bardzo ważna jest dla nich możliwość porozmawiania z innymi o swoich problemach, wymiana doświadczeń, wzajemna motywacja, a także... zdrowa konkurencja. Często absolwentki kursu dzwonią do siebie, urządzają „sałatkowe” niskokaloryczne imprezy z najrzadszych okazji.

Otyli chłoną diety z brukowców, chwytają się pierwszych lepszych reklamowanych parafarmaceutyków, reagują nawet na hasło „schudniez nocą”. Jak to więc jest z tymi dziesiątkami cudownych specyfików?

Pojawienie się coraz większej ilości „środków odchudzających” świadczy tylko o nieskuteczności tych, które już istnieją. Nie ma cudownych leków odchudzających, podobnie jak nie ma cudownych kropli na katar. Nie szukajmy więc cudów, bo ich po prostu nie ma. W dodatku „cudowna dieta” pociąga za sobą tzw. efekt jo-jo. Wielkim kosztem sięga się po satysfakcję, która bardzo szybko mija. Na dodatek gwałtownej utracie masy ciała towarzyszy również utrata wody, która może być niebezpieczna dla organizmu.

Naprawdę nie ma cudownych sposobów na schudnięcie? Pozostaje tylko liczenie kalorii?

Tej matematyki trzeba się nauczyć. Porcja tortu to 400 kalorii. Porcja gotowanego kurczaka z surówką to 300 kalorii. Kurczakiem się najemy, tortem – nie. Liczyć kalorie, jeść dużo warzyw, wystrzegać się słodczy, zażywać ruchu – naprawdę innych sposobów uchronienia się przed otyłością nie ma.

W których miastach przebiegać będą w tym roku kursy? I do kogo mogą się zgłosić panie zainteresowane tymi kursami?

Poza Ostrawą – już 21 września rozpoczyna się kurs w Hawierzowie, 26. 9. we Frydku-Mistku, w Boguminie – 1 października. WANDA KULA

Sonda

O pozytywnych stronach kursów mówią jego absolwentki:

HALINA, urzędniczka, 49 lat, Hawierzów: Nie zwracałam uwagi na tycie, dopóki nie zaczęłam chorować. Miałam kłopoty z kręgosłupem, sercem, przemianą materii. Każda czynność sprawiała mi trudności. Pewnego dnia waga pokazała 112 kg. Wtedy się przestraszyłam. Po trzymiesięcznym kursie schudłam o 10 kg, po następnych dwa lata o 19 kg. Spotkana przypadkowo koleżanka zapytała mnie, czy jestem chora... A ja dopiero teraz czuję się zdrowo.

ALENA, nauczycielka, 36 lat, Ostrawa: Z nadwagą walczyłam od czasu urodzenia syna, czyli przez 15 lat. Nieustannie zmagałam nie były jednak skuteczne. Do wspólnych spotkań namówiła mnie koleżanka. Podczas kursu schudłam o osiem kilogramów, po roku – o kolejnych siedem. Obecnie mam 70 kg, a co najważniejsze, wagę utrzymuję.

VLASTA, kucharka, 56 lat, Ostrawa: Samemu trudno się odchudzać. Człowiekowi brakuje po prostu samozaparcia. Wiem, co mówię, bo nieraz sama próbowałam. Mam swoje wloty i upadki, raz chudnę, raz tyję. Tutaj jest inaczej, czuję się zmotywowana tym, że ćwiczę w grupie. Wzajemnie się wspieramy i jest radość. Podczas dwóch miesięcy schudłam 6 kilo. Jeszcze mam sporo (!!!) do zrzucenia. (Przed kursem pani Vlasta ważyła 126 kg).

EWA, emerytka, 58 lat, Bogumín: Zawsze byłam trochę „przy kości”. Odkał przestałam pracować zawodowo, wskaźkawa mojej wagi stopniowo się podnosiła. Gdy przy moim wzroście 160 cm waga pokazała 85 kg, powiedziałam sobie: dość! Przed trzema laty zapisałam się, po bezskuteczności diet, na kurs odchudzania. Nie schudłam nagle. To działało się stopniowo. Ćwiczenia, dieta regulująca przemianę materii jednak zrobiły swoje. Zrzuciłam 18 kg.

MARIA, sprzedawczyni, 35 lat, Bogumín: Wychowałam się na kuchni śląskiej, tuściej i konkretnej. Moja mama nie miała żadnych kłopotów z ludźmi z otoczenia. Spokojnie mogła sobie być gruba. A ja ciągle słyzałam, że trzeba być szczupłym, bo to zdrowiej i ładniej. Zrobiłam to, co musiałam. Przed rokiem zapisałam się na kurs. Nauczyłam się walczyć z apetytem, za każdym razem obliczam wartość kaloryczną posiłku, ale nie muszę już zaglądać do tabelki. Znam wszystkie na pamięć. Obecnie ważę 83 kg, za cztery lata schudłam o 32.

MARIOLA, 54 lata, urzędniczka, Orłowa: Na kurs odchudzania w Hawierzowie zgłosiłam się wraz z koleżanką. Po urodzeniu dziecka obie znacznie przybrałyśmy na wadze, a same nie daliśmy rady. Tutaj przekonałyśmy się, że najlepiej chudnąć w grupie osób, które mają te same problemy. Osoby, które podtrzymują na duchu, kiedy chce się sięgnąć po niedozwolone jedzenie. Po trzech miesiącach zrzuciłam, bez żadnych wspomagaczy, dziesięć, a koleżanka osiem kilogramów. Ważymy tyle, ile przed zajęciem w ciąży. (wak)

Breakshow

FELIETON DARKA JEDZOKA

Każde stado ma swoje czarne owce. Aby nie było nam przykro, że wszystkie afery odbywają się w stolicy a „my zaś nic”, Bozia zesłała nam dwie barwne postaci, których zadaniem było stworzyć kilka afer. Duet Sznapka-Kuś szybko opanował Czeski Ciek i ich sława rozeszła się dalekim echem tak, że już wkrótce nad Olzę zaczęły przyjeżdżać nie tylko obce miłośnicy lokalnych stacji telewizyjnych (wszak wczesniej nierzadko bywało tak, że reporter na bicyklu przyjechał), ale także nowoczesne pojazdy aż z Pragi. Mówiło się o nas. Pisało się o nas. W telewizji leciał wywiad z wujkiem Stefanem, jak to stoi na ulicy z gniewnie uniesioną pięścią i grozi „já bych těm péronšočkům ukáží!”.

Ten pomnik rzucający przez siedem lat cień na nasze miasto ma runąć? No nie wierzę.

Na szczęście panowie odchodzą w wielkim stylu. Sąd kazał Sznapce zapłacić 160 tysięcy koron kary za łapówki (dwa razy po sto tysięcy). Wyobrażacie to sobie? Dajecie na przykład dwóm policjantom po sto koron łapówki. Ktoś Was zakabluje a sąd zmiażdży surowym wyrokiem 160 koron. No przecież powiecie się moim.

Jeszcze lepiej zatwilił to Kuś. Były agent komunistycznych Służb Bezpieczeństwa podrobił swoje oświadczenie lustracyjne, by móc kandydować w wyborach. Sprawa się rypla, niby wszystko przepadło,

Sznapkuś

ale... ostatnią perelką może okazać się manewr Kusia. Ten podobno zamierza przejść do ugrupowania Niezależnych Demokratów (NezDem) Vladimira Želenežego, by z jej ramienia kandydować na senatora. Czyżby tworzyła się nam nowa partia, coś w stylu psiego schroniska dla hochsztaplerów poszukujących immunitetu? Może po czasie uda się jakoś wdrapać na krzesłko eurodeputowanego?

W każdym razie wygląda na to, że już koniec imprezy. Ech, znowu sobie o nas nikt nie przypomni. Przydałaby się jakaś powódź albo przynajmniej wichura zrywająca dachy. Wujek Stefan znowu chce być w telewizji.

W CIENIU NAJSŁYNNIEJSZEGO OŚMIOTYSIĘCZNIKA

Mount Everest jest nasz - 18 maja 2006

Oprzędzona legendą Góra Gór Mount Everest zwana też Czomolungmą albo

Sagarmatha czy Peak XV jest najwyższym szczytem Ziemi leżącym na Himalajach na wysokości 8848 m n. p. m., na granicy Nepalu i Tybetu.

Everest został odkryty i po raz pierwszy zmierzony w 1849 roku przez Indyjską Służbę Topograficzną, która w trzy lata później oszacowała jego wysokość przy pomocy teodolitu z odległości 150 kilometrów. Wtenczas pomiary pokazały 8840 metrów, według najnowszych badań określono wysokość o cztery metry wyższą. Nazwa Everest aktualna jest od 1865 roku i pochodzi od imienia naczelnego indyjskiego geodety, Sir George'a Everest. Szczyt najwyższej góry świata zdobyła po raz pierwszy ekspedycja prowadzona przez Johna Hunta dopiero w maju 1953 roku. Od tego czasu stanęło na Everestcie ponad dwa tysiące dwudziestu wspinaczy z różnych krajów, w tym 19 Polaków.

Ostatnia polska wyprawa Falvit Everest Expedition 2006 licząca sześć osób, zorganizowana została przez dziennikarkę TVN Martynę Wojciechowską i zdobyła najwyższą górę świata 18 maja br. Wyprawa trwała dwa miesiące, a dziennikarka

była trzecią i najmłodszą Polką (31 lat), która stanęła na szczycie najslawniejszego ośmiotysięcznika. Członkiem sześciuosobowego zespołu był również Wojciech Trzcionka z Cieszyna, dziennikarz katowickiego „Dziennika Zachodniego”, specjalny wysłannik wydawnictwa Polskapsresse.

W drodze na szczyt Polacy przeżyli wiele przygód i emocji, które Wojtek uchwycił na swoich zdjęciach. Sam nie wchodził na szczyt, jego zadaniem było relacjonowanie wyprawy z bazy na wysokości 5400 m pod Mount Everestem. W sumie zrobił dwanaście tysięcy zdjęć pokazujących piękno himalajskich widoków, ale również ogromne emocje i prozę życia himalaistów. Przynajmniej część z nich możemy oglądać jeszcze do końca sierpnia na wystawie w galerii cieszyńskiego Domu Narodowego pt. „W cieniu 8848 m n. p. m. - Himalaje w obiektywie Wojtka Trzcionki”, która poświęconą jest wyprawie w Himalaje polskich wspinaczy. Wojtek przywiózł do Cieszyna mnóstwo wrażeń...

Zaczynijmy od całkiem banalnego pytania. Jak było?

Fajnie, strasznie długo, ale fajnie.

Jak trafiłeś do wyprawy?

Martyna szukała kogoś do obsługi dziennikarskiej, fotograficznej tej wyprawy i w końcu nasze wydawnictwo

Polskapsresse, które wydaje „Dziennik Zachodni”, dostało propozycję, żeby zostać patronem prasowym wyprawy. Zaczęły się poszukiwania dziennikarza, który mógłby ewentualnie jechać. W wydawnictwie ogłoszono został konkurs wśród gazet w całej Polsce, które należały do koncernu. I... ja pojechałem. Zdecydowało to, że miałem już pewne doświadczenia i wcześniej byłem na wyprawach. Trzy lata temu przemierzyłem Nową Zelandię, a w rok później Spitsbergen podczas wyprawy przez lodowce Torella pod egidą Polskiej Akademii Nauk. W zasadzie trafiłem do gazety przez fotografię, bo zaczynałem od zdjęć, a dopiero później przekształciło się to w pisanie tekstów. Później skończyłem studia dziennikarskie, ale fotografii nigdy nie rzuciłem i to chyba zaważyło.

Często robiłeś relacje?

Musieliśmy codziennie pisać informacje prasowe i wysyłać zdjęcia. Mieliśmy cały zestaw satelitalny i wykorzystywaliśmy internet, chociaż było to drogie, bo za jeden mega wysłanych zdjęć, czyli w zasadzie za jedno zdjęcie, płaciliśmy osiem dolarów. Był to spory koszt, a tych zdjęć było dużo. W sumie podczas wyprawy zrobiliśmy dwanaście tysięcy zdjęć. Na wystawie jest ich ponad 50.

Jak zapamiętasz tę wyprawę?

Na pewno zapamiętam, bo kiedy wyjeżdżałem, dowiedziałem się, że moja żona Ewa jest w ciąży i miałem wielkie skrupuły, by jechać. Podczas wyprawy dotarła do mnie wiadomość, że będziemy mieli córeczkę, urodzi się w październiku i nadalimy jej imię Marta.

I co jeszcze?

Na pewno zapamiętam takie rzeczy, jak śmierć. W Himalajach dużo ludzi zginęło. Trzech Sierpów, był ciężki wypadek, który można tutaj na zdjęciu zobaczyć, kiedy Włoch dostał kawałkiem lodu w głowę i później pomagaliśmy z jego transportem. Już w Polsce wiedziałem, że nie będę wychodził na szczyt, bo moim zadaniem było codzienne relacjonowanie wyprawy. Poza tym, ktoś musiał pilnować Sierpów i dbać o cały obóz. W pewnym momencie pojawił się pomysł, żebyśmy poszli przynajmniej do drugiego obozu i stąd wysyłał



Wojciech Trzcionka i jego zdjęcie himalajskiego tortu.

przed satelitę materiały do Polski po zdobyciu szczytu, bo byłoby szybciej. Okazało się jednak, że jest to niemożliwe. Po pierwsze antena satelitarna tam nie działała, bo zasłaniały ją góry, a po drugie zginął Czech Pavel Kalný z Czechich Budziejowic, który schodził z Lhotse i opadł ze ściany. Jego przyjaciel Pavel Mínařík miał poważne odmrożenia, ale przeżył. Obiecałem mu, że pomożemy z transportem ciała kolegi i ja miałem być za to odpowiedzialny. Dlatego zostałem na dole. Niestety, okazało się, że Sierpowie zażyczyli sobie tak kolosalnych pieniędzy za zniesienie ciała, że było to niemożliwe. Najpierw było to pięć tysięcy dolarów, a potem już tłumaczyli, że nie chcą znosić zwłok, ponieważ boją się, że przyniesie im to pecha. Później Włoch Simono Moro, który należał do naszej grupy, obiecał zająć się ciałem.

Co wywarło na Tobie największe wrażenie?

Przedmiotowość człowieka. To, że tam jest człowiek tak mało istotny i ginie jak mysz. I tak samo przedmiotowo traktowana jest śmierć, więc wszyscy wspinacze starają się o tym nie myśleć.

Czy wszyscy wyszli na szczyt?

Tak, cała wyprawa. Janusz Adamski, Tomek Kobielski, Martyna Wojciechowska, Darek Zahuski i Bogusław Ogrodnik. Trzy dni po wejściu na szczyt opiekun bazy Nepalczyk Pasank i jego pomoc kuchenna upiekli tort, a ja im zrobiłem napis na karcie

– Mount Everest jest nasz, 18 maja 2006.

Gdyby Ci się nadarzyła okazja, chciałbyś znowu?

Tak, są już plany na inne wyprawy. Wszyscy myślą o zdobywaniu gór i koronie ziemi, to znaczy najwyższych szczytów wszystkich siedmiu kontynentów. Każdemu z tej grupy jakiegoś szczytu brakuje. Martynie na przykład szczytu Vinsona na Antarktydzie. To jest takie nasze wielkie marzenie, jest to najdroższa wyprawa z wszystkich możliwych, na jedną osobę koszt kształtują się w granicach 30 tysięcy dolarów. Finansują to sponsorzy. Bartktyda mogłaby być aktualnie może już w grudniu tego roku, ale raczej czymś z przyszłym rokiem. Cieszyński chce jechać teraz w październiku do Indonezji na piramidę Kartana, ja opadam, bo wtedy mi się oświadczy. W tym roku miałem też jechać do Peru, ale z powodu wyprawy na Mount Everest musiałem oddać bilet.

Czy pokaze się jakaś publikacja?

Tak, chcemy wydać wspólnie z Martyną album o tej wyprawie, a ona szykuje książkę. Poza tym wyszły fotografie powędruje z Cieszyna, które no do Gliwic, Wrocławia, Szczecina, czyli do miast, z których pochodzą członkowie wyprawy. Przewidywane nie będzie jeszcze druga wystawa zorganizowana przez Martynę, włącznie z pokazami filmów Darka Zahuskiego, które kręcił. Filmy te mają być w światłynie w multikinach na terenie Polski. EMILIA ŚWIETLIK



Wielkie góry i wielkie emocje...

NA POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO

Kalendarzyk ucznia

Z pomysłem w sam raz na rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2006/2007 przyszła współpracująca z naszą redakcją czeskokoszyńska spółka AD Servis, wydając dwujęzyczny, czesko-polski *Hravý školákiův kalendář - Zabawny kalendarzyk ucznia*.

Jako że chodzi o kalendarz uczniowski, na pierwszej kartce znalazł się wrzesień 2006, a na ostatniej sierpień 2007, jest też rozkład zajęć i kółek. Kalendarz można zawiesić na ścianie.

O tym, że twórcy kalendarza postawili na oryginalność, świadczy chociażby fakt, że sięgnęli po oryginalne rysunki, znanej m.in. czytelnikom „Jutrzenki”, Barbary Kowalczyk. Jej ilustracje zostały zamieszczone w formie kolorowanek, wycinanek oraz prostych lamigłówek.

– Z naszej oferty skorzystały już niektóre polskie szkoły, nasz pomysł spodobał się też sportowej szkole w Ostrawie – powiedziała nam Urszula Hudeczek ze spółki AD Servis. Jak podaje, chodzi o serię próbną kalendarza wydanego w niedużym nakładzie, głównie pod konkretne zamówienia. Niemniej zainteresowani mogą go jeszcze nabyć w firmie AD Servis w Cz. Cieszyńcu. (sch)



Reprodukcje: MAREK SANIARSKI

WIELKIE PRZEMEBLOWANIE PRZED NOWYM ROKIEM AKADEMICKIM

Poloniści zakasują rękawy

Zgola odmienne problemy od tradycyjnych rozwiązują dzisiaj pracownicy ostrawskiej polonistyki. Piętrzące się na korytarzu kartony (widoczne na fotografii) dają tylko mierne wyobrażenie o ogromie pracy, którą musieli wykonać, prowadząc prace ratunkowe po czerwcowym zatopieniu czwartego piętra budynku uniwersyteckiego przy ul. Realnej.

– Wszystkie sale polonistyki zostały opróżnione, pomalowane, podłogi oczyszczone i teraz czekamy na obiecane przez dziekana meble – powiedziała „GL” doc. Janina Kozłowska, szefowa Katedry Sławiastyki Wydziału Filozoficznego UO. W odremontowanych salach nowym wystroju, rok akademicki zostanie sformalnie inaugurowany 25 września.



Fot. MARTYNA BUDOWSKA-CIBRLESIK

PROFESOR JERZY BRALCZYK, SPECJALISTA W ZAKRESIE JEZYKOZNAWSTWA:

Póki będzie Polska, będzie również polski język

Honorowym członkiem komisji, która we wtorek wyłoniła zwycięzcę konkursu o Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego, był prof. Jerzy Bralczyk – językoznawca, specjalista w zakresie mediów i polityki. Niektórzy znają go zapewne z programu telewizyjnego „Mówi się!”, gdzie odpowiada na pytania widzów.

Czy dyktando, które pisali uczestnicy konkursu o Mistrza Języka Polskiego, nie było za trudne?

Raczej nie było łatwe. Sądzę, że pewne kłopoty sprawiłyby nawet rodowitym Polakom. W każdym bądź razie ci, którzy napisali je najlepiej, wykazali się bardzo dobrą znajomością ortografii. Uważam zatem, że sprawdzian z polskiego miał wysoki poziom.

Którym nacjom przychodzi łatwiej nauczenie się języka polskiego?

Słowianom oczywiście. Ukraińcom, Białorusinom, Rosjanom. Myślę, że z całą pewnością łatwiej Niemcom niż np. Francuzom. Akurat w tym wypadku pewną rolę odgrywa sąsiedztwo. Niemcy nieco szybciej potrafią opanować naszą gramatykę. Z kolei nam, Polakom, łatwiej nauczyć się niemieckiego aniżeli angielskiego.

A jak dają sobie radę np. Chińczycy, ewentualnie mieszkańcy krajów orientalnych?

To jest rzeczywiście zadziwiające, że wśród Chińczyków i Japończyków także można spotkać osoby mówiące znakomicie po polsku. Występują tam pewne fonetyczne specyficzności, sprawiające, że np. między „l” i „r” nie ma różnicy. Podczas gdy u nas ta różnica jest wyraźna, w innych językach jest raczej nieistotna. Generalnie na wschodzie naprawdę można spotkać ludzi mówiących bardzo sprawnie po polszczyźnie.

Stosunkowo niefatywny język mają także Francuzi. Czy trudno im się nauczyć polskiego?

Trudno powiedzieć, choć przypuszczam, że pewniej trudniej niż Niemcom albo Słowianom.

Wśród Francuzów też można spotkać wielu ludzi władających znakomicie polszczyzną. Mamy coś wspólnego. Na przykład nosówki, które sprawiają kłopoty wielu nam, Francuzi akurat wymawiają bardzo dobrze.

A czy w ogóle ortografia jest potrzebna?

Ortografia istnieje podobnie jak pismo, jest ona sposobem zapisu. Nie może jej nie być, tak samo jak np. wymowy. Ortografia jest potrzebna, żeby pisać, a wymowa, żeby mówić. Panu pewnie chodzi o reguły ortografii, jakieś szczególne sytuacje.

Otóż to.

Myślę, że przykróść, która spotkałaby nas, użytkowników języka w wyniku radykalnych zmian ortografii, byłaby ogromna. Pozostaliśmy więc przy ortografii. Zresztą niedużo nie będzie nam potrzebna. Wszystko będziemy pisali przy użyciu komputera, a on będzie nas poprawiał, pisał tak jak trzeba. Po jakimś czasie wszyscy dyslektycy i dysgraficy będą pisali jak inni, ponieważ jakkolwiek napiszą, a to i tak im komputer wyprostuje. Może trochę szkoda. Ja się kłócę z komputerem często i zwykle miewam rację. Komputer jednak upiera się, żeby podkreślać na czerwono różne wyrazy. No, zobaczymy, kto wygra.

Czy język polski w ostatnich latach bardzo się zmienił?

Pytanie proste, a odpowiedź niemożliwa. Trudno odpowiedzieć jednym, a nawet pięćdziesięcioma zdaniem. Można mówić o kierunku, że jest bardziej otwarty, że więcej wchłania w siebie, że toleruje różne odmiany. Poza tym wprowadza nowe słowa młodzieżowe, słownikiczej. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że komunikacyjnie jakos nam coraz trudniej się porozumieć. W języku publicznym jest coraz więcej agresji, wulgarności. Z jednej strony język się rozszerza, a z drugiej używane słowa stanowią coraz mniejszy zbiór.

Mieszkańcy terenów kresowych należących niegdyś do Polski z biegiem lat coraz bardziej tracą kontakt nie tylko z Macierzą, ale również z językiem. Czy to zjawisko jest nieuniknione?

To od nich tylko zależy. Tu trzeba mieć pole do działania, bez niego nie można osiągnąć niczego. W tej sytuacji nie istnieje żadne rygory. Można oczywiście próbować zainteresować, zapraszać, kontaktować się. Ale tu wszystko zależy od woli tych, którzy ten język stosują.

Jaką rolę po kilkunastu latach od przystąpienia Polski do UE będzie odgrywał język polski?

W tej chwili jest on największym słowiańskim językiem w Unii. Jeżeliby przestrzegać takich parytetów, które próbowano wprowadzić, to być może przez to język polski mógłby zostać reprezentantem pozostałych języków słowiańskich. Na razie o tym nie słychać. Można zatem podejrzewać, że będzie on jednak nie tyle rósł, ile małał. W końcu nie jest aż tak dużym językiem. Tylko od nas zależy, co my z nim zrobimy; czy nadal będziemy próbowali znajdować polskie odpowiedniki różnych słów, pojęć czy terminów, albo też będziemy przejmowali słowa obce. W większości przypadków przejmowanie tych wyrazów jest oczywiste, pomimo to zdarzają się też sytuacje, w których można by znaleźć polskie odpowiedniki. Nie wiem, jaka będzie pozycja polszczyzny w ogóle. Z całą pewnością będzie funkcjonowała jako język rodzinny. Jako język artystyczny zapewne także. Trudno przypuszczać, że będzie językiem nauki. To jest mniej prawdopodobne, chociaż w naukach humanistycznych powinien przetrwać dłużej. Historię Polski nadal będziemy pisali po polsku. Ustalenia nowoczesnych nauk przyrodniczych czy technicznych, będą się coraz częściej anglicyzowały. Jak już powiedziałem, język polski będzie sposobem artystycznego wyrażania się. To bardzo korzystne zjawisko, bo sprawa, że język się bogaci i znajduje nowe środki wyrazów. Do jakiego stopnia będzie służył jako identyfikacja narodowa, tego wiedzieć nie możemy. Choć niewątpliwie dopóki będzie Polska, będzie też polski język.

Rozmawiał: ROMAN BASELIDES

»KULTURA« W ARESZCIE (1)

Kryptonim »Varšawa«

Wokół wystawy z okazji roku Jerzego Giedroycia zrobiło się głośno nie tylko w ostrawskim Konsulacie RP, ale również u nas na Zaolziu. Po ukazaniu się 3. 6. 2006 w „Głosie Ludu” calostronicowego wywiadu z kustoszem wystawy o polskim Instytucie Literackim w Paryżu zmusił mnie szereg telefonów i spotkań do napisania wspomnień związanych z tym tematem, moją osobą i kilku innymi Zaolziażkami.

„Kultura”, której królem był Jerzy Giedroyc, znana była nielicznym na Zaolziu w latach pięćdziesiątych, kiedy naczelnym „Zwrotu” był Paweł Kubisz. Jego kontakty z „Kulturą” w Paryżu owocowały przesyłkami książek na Zaolzie. Wtedy po raz pierwszy trzymałam w ręce książki całkiem inne w treści niż te, które można było kupić w księgarni. Nieco później był to znowu „Zwrot” z Henrykiem Jasickim, któremu listonosz spróżnie przynosił przesyłki z Paryża. Nie wszystkie jednak docierały do rąk adresata czy redakcji. Zatrzymywano je. Kontakty Paryż – Cz. Cieszyń zostały przerywane.

Praska Wiosna

Oczekiwania na lepsze czasy w Czechosłowacji byłyby kłopotliwe. Powiew wolności trwał krótko. Do Paryża, do siedziby w Maisons Laiffite docierała jakimś drogami nasza skromna zaolziańska prasa – „Głos Ludu” i „Zwrot”. Przeglądał się tym piśmami i piszącym Jerzy Giedroyc.

Pewnego dnia odwiedził mnie w Cz. Cieszyń młody mężczyzna. Był nim redaktor Maciej Kozłowski, który po wydarzeniach marcowych 1968 w Polsce wyjechał do Paryża. Przesłał go do mnie Jerzy Giedroyc. Miał za zadanie zorganizować przerzut paryskich książek do Polski przez nasze Beskidy, tak jak to już funkcjonowało w słowackich Tatrach.

Redaktor Kozłowski odwiedził mnie trzy lub cztery razy. Rozmawialiśmy o naszym zaolziańskim, ostrawskim i w ogóle czeskim środowisku tamtych czasów. Zamierzał się spotkać z Janem Rusnkiem i Henrykiem Jasickim. Pierwszy był w tym czasie na urlopie i do spotkania nie doszło. Jasicek czekał na Kozłowskiego w kawiarni „Piast”. Przy rozmowach mnie nie było. Wiem też, że Kozłowski był obecny na jakimś spotkaniu SMP-owskiej młodzieży w „Dziupli”, która mieściła się w piwnicach „Piasta”. Obserwował, przysłuchiwał się dyskusji, rozmawiał z młodzieżą (m.in. z prof. gimnazjum Władysławem Jońskim), o czym później napisał w „Kulturze”.

W czasie jednej z wizyt red. Kozłowskiego otrzymałam pokazaną liczbę książek wydawanych w Instytucie Literackim Giedroycia. Niestety, książki te zostały w kwietniu 1970 r. wraz z mną zaareztowane i miały być w procesie dowodem mojej winy. Miały one udowodnić, że paragraf 99 jest w sam raz na kilkuletnie więzienie. Więzienie – za książki z Paryża! Kiedy po 1989 r. została zrehabilitowana, okazało się, że wszystkie „zaareztowane” książki znikły. W archiwach nie było ani jednej. Pomyślałam wtedy, że może ktoś je przeczytał i zgnardzał...

Szmutgiel przez pięć granic

Przerzucanie książek z Francji do Polski odbywało się przez kilka granic: Francja – Niemcy – Austria – Czechosłowacja – Polska. W słowackich Tatrach istniały meliny, w których Kozłowski zostawiał książki. Wiem, że tam pomagał mu znany później dysydent J. Czarnogurski i inni.

W Tatry przyjeżdżali z Polski tzw. taternicy-turyści. Byli to młodzi ludzie z uniwersytetów we Wrocławiu, Krakowie i Warszawie. Zabierali z tatrzańskich melin książki i dostarczali do swoich uniwersytetów. W ten sposób inteligencja polska zapoznawała się z najnowszą, wolną i postępową historią, literaturą, filozofią. Giedroyc drukował wybitnych polskich pisarzy, poetów, filozofów, filozofów. Zresztą nie tylko polskich intelektualistów. Giedroyc otwierał Polskę okno na wolny świat.

Polska i czeska »Kultura«

Tuż po sierpniu 1968 r. Jerzy Giedroyc wydał specjalny numer „Kultury” poświęcony wydarzeniom w Czechosłowacji oraz naszym Zaolziu. Tutaj znalazły się nie tylko przedruki artykułów z „Głosu Ludu” traktujące o sytuacji na Zaolziu, polskich żołnierzach udzielających „bratniej” pomocy Czechosłowacji, ich nastojach oraz nastojach czeskich obywateli, o ich postawie obywatelskiej, a także naszej – zaolziańskiej. Były również autorskie artykuły dotyczące tej problematyki. Głównodowodzącym Wojska Polskiego w Czechosłowacji w 1968 r. był general Florian Sawicki, z którym rozmawiałam 24 sierpnia 1968 r. w okolicach Olomuńca, jemu też wręczyłam nasze „Głosy Ludu”.

Niedługo po polskim wydaniu „Kultury” Giedroyc wydał „Kulturę” w języku czeskim, która była rozprawą prowadzoną w Pradze. Treść podobna jak w polskojęzycznym wydaniu. Podobno jeszcze dzisiaj taki egzemplarz czeskiej „Kultury” można znaleźć w bibliotekach uniwersyteckich w Olomuńcu, Brnie i Pradze.

(cdn.)
LADA KRUMNIKI

Jedna z kartek z tezek bezpieki i prokuratury z kryptonimem »Varšawa«.



JERZY BRALCZYK (ur. 1946 w Ciechanowie) – językoznawca polski, specjalista w zakresie języka, mediów, reklamy i polityki. Doktoryzował się w 1973, habilitował w 1986, a tytuł profesora uzyskał w 2000. Obecnie wykłada w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie (jest tu dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych). Zasiada w Prezydium Rady Języka Polskiego PAN, jest członkiem Polskiego Towarzystwa Językoznawczego i Komitetu Językoznawczego PAN. W Telewizji Polonia prowadzi cotygodniowy program *Mówi się*, natomiast w Polskim Radiu – codzienną audycję *Słowo o słowie*. Hobby: zbiera wydania Pana Tadeusza oraz podręczniki dobrego zachowania i mówienia. Odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi (1988) oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1998).
Publikacje:
O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych, Warszawa 1984
Przestrogi i porady językowe dla dziennikarzy, Warszawa 1984
Język na sprzedaż, Warszawa 1996
Mówi się..., Warszawa 2001
O języku polskiej polityki lat 80. i 90., 2004
Leksykon Zdań Polskich, Warszawa 2004
Mój język prywatny, Warszawa 2004
Leksykon nowych zadań polskich, Warszawa 2005.

Telewizja

SOBOTA 19 SIERPNI

■ TVP 1

6.00 Dziewczyna z Mazur 6.55 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 7.50 Był taki dzień 19 sierpnia 8.00 Wiadomości 8.10 Moda na sukces (s.) 8.35 Wielki świat małych odkrywców - Zosia samosia 8.55 Domisie (s.) 9.25 Ziarno (dla dzieci) 9.55 Stuart Malutki (s.) 10.15 Były sobie odkrycia - Ford i samochody 10.45 Szkoła złamanych serc (s.) 11.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.) 12.00 Święto Przemienienia Pańskiego na św. Górze Grabarce 12.55 Był taki dzień 19 sierpnia 13.00 Wiadomości 13.10 Szogun (film USA) 14.05 Kuchnia z Okrasą - Nie tylko skrzydełko... 14.30 Moda na sukces (s.) 14.55 Polska - Japonia. Liga Światowa 17.00 Teleexpress 17.20 Tygrysy Europy - Inwestor 18.05 Sopot na bis 18.25 Sąsiedzi (s.) 18.55 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Desperado (film USA) 22.05 Pierwszy milion (film USA) 23.45 Agentka o stu twarzach (s.) 1.10 Ludzie Białego Domu - Czas Nixon'a i Kissingera (s.) 2.05 Był taki dzień 19 sierpnia.

■ TVP 2

5.50 Echa Panoram 6.20 Spróbujmy razem 6.45 Hydrozagadka (film pol.) 8.00 Msza św. w Płocku - 100-lecie kościoła 8.50 Sąsiedzi (s.) 9.20 Piknik Country 2006 9.45 7 dni świat 10.10 Pejzaż z Europą w te 10.15 Wojna domowa - Co każdy chłopiec (s.) 11.05 Di-notopia (film USA) 11.50 Upadek Cesarstwa Rzymskiego (film USA) 13.30 Sekcja 998 14.00 Familiada (quiz) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.00 Tele PRLe 16.00 Na dobre i na złe (s.) 16.55 Egzamin z życia 17.45 Relacja ze zgromadzenia Miss Polonia 2006 18.30 Panorama 19.00 Janosik - Beczka okowity (s.) 20.00 Miss Polonia 2006 Gala finałowa 22.10 Słowo na niedzielę 22.20 Panorama 23.00 W świetle dowodów (film USA) 0.35 Amerykański ninja IV - Uni-cestwianie (film USA).

■ TV KATOWICE

6.35 Wierzę, wątpię, szukam 7.00 Nawigator 7.15 Czy musieli tak być? 7.50 Pomyśl na weekend 8.00 Z życia Kościoła 8.45 Salon 9.00 Malowanie obrazów to proste 9.45 Telego 10.10 Eurinfo 10.45 Żyjące morze - Wra-ki (film dok.) 11.15 Reportaż Trójki 11.45 Świat magazyn międzynarodowy 12.15 Lekki z zielonej apteki 12.45 Zakrecone wakacje - Dzwiny 13.10 Podwodna Polska 13.45 Regiony miejsca w Europie małe ojczyzny 14.35 Polowanie z kamerą 15.45 W blasku złota (sport) 16.00 Przegląd gospodarczy 16.45 Aktualności 16.48 Początki z wdziękiem 17.00 Śląsk jest piękny - Gawęda Marka Szoltyska 17.45 Regiony kultury 18.00 Aktualności 18.30 Retransmisje sportowe 20.50 Tylko dla wybranych (film niem.) 21.45 Aktualności 22.05 Sobotni magazyn sportowy 23.05 Festiwal Jazzowy Gorzów 2005 - Mack Goldsberry 23.30 Sprytnie kłamstwa (film austral.) 1.00 Moja kochana zaborczyca (film USA).

■ POLSAT

6.00 Pierwsza miłość (s.) 7.30 Ekskluzywa (mag.) 8.00 Czarodziejki (s. anim.) 8.30 Hugo i jego rodziny 2006 9.00 Australijskie oceanaria (s.) 9.30 Zwirowany świat Malcolma (film USA) 10.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 11.00 Madika z Czerwcowego Wzgórza (film szwec.) 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Dom nie do poznania (s.) 14.45 Top Dog (reality show) 15.45 Będziez moja (s.) 16.45 Słoneczny patrol (s.) 17.45 Sopot TOP-trendy festiwal 2006 18.45 Wydarzenia 19.30 Grasz, czy nie grasz 20.45 Amos i Andrew (film USA) 22.50 Skowyt IV: Koszmar nocny (film ang.) 0.50 Dziewczyny w bikini (quiz) 2.50 Love TV 4.20 BoomBox.

■ TVC 1

6.20 Szemanie, otwórz się (dla dzieci) 6.50 Listy Feliksa (s. anim.) 7.05 Beni-amiin Kwiatek (s.) 7.30 Niefortunna czarownica (s.) 7.55 Wszędzie dobrze, w domu najlepiej (s.) 8.15 Jak szewcy zaczęli wojnę z powodu czerwonej sukni (film anim.) 9.25 Lekcja śpiewania 10.10 Grand manège Bolka Polkiwi (dok.) 10.30 Nasza wieś (mag.) 10.50 Program dla miłośników muzyki dzieci

11.30 Młode (s. dok.) 12.00 Wiadomości 12.05 Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Revue (mag.) 13.00 Historie rodzinne (film) 14.25 Złe spodnie (film anim.) 15.00 Oczarowanie (s.) 15.50 Klejnot (film TV) 16.25 Trzeci do pary (film USA) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości 18.10 Antologia czeskiego humoru 18.56 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości, prognoza pogody, sport 20.00 Złoty kij hokejowy (pr. roz.) 21.45 Butch Cassidy i Sundance Kid (film USA) 23.30 Wiadomości, sport 23.40 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.50 Intacto (film hiszp.) 1.35 Niech żyje rewolucja! (film wł.).

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Klucz (mag.) 9.00 Kamera w podróży: Morskie otchłanie (s. dok.) 10.00 Władca snów 1/2 (film USA-kan.) 11.30 Muzyczna wizytówka 12.00 Super Pomarańcze (mag.) 13.00 Kłap kłap (pr. muz.) 14.00 Sportowy świat (pr. cykl) 15.00 Wyścigi hipiczne (transmisja) 16.20 Nasi żołnierze w Kosowie (dok.) 16.55 Trzydzieści dni (film USA) 19.15 Euronews 20.00 Zapraszamy do teatru: Przekleństwo domu Baskerville'ów czyli Uwaga, zły pies! 21.55 Olza (koncert) 22.50 John Mayall: 70! (koncert) 23.35 Ramón Vargas w Pradze (koncert) 1.20 Bluesowy wieczór (koncert) 2.05 Gra nie gra (pr. muz.).

■ NOVA

6.40 Brzydkie kaczko (s. anim.) 7.10 Dinozaury (s. anim.) 7.35 Cudowny świat Walta Disneya 8.25 Nowa podróżomania (mag.) 9.10 Dempsey i Makepeace (s.) 10.10 Perry Mason (s.) 12.00 Dzwonico do TV Nowa 12.30 Rękawiczka (film czes.) 14.20 Zeus i Roksana (film USA) 16.05 Cienka niebieska linia (s.) 16.40 Kto znalazł przyjaciela, ten znalazł skarb (film wł.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Gwiezdne Wojny - Epizod II: Atak klonów (film USA) 22.35 Poza zasięgiem (film USA-pol.) 0.10 Punkt zapalny (film koprod.) 1.55 Złota krata.

■ PRIMA

6.55 Tabaługa (s. anim.) 7.20 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 7.30 Sando-dokan (s. anim.) 8.00 Dziką Afryka (s. dok.) 8.35 Salon samochodowy 9.30 Rozważnie niezamowy 1/2 (film USA) 11.30 t-music (pr. muz.) 12.35 Bar (reality show) 13.10 Sok z żuka (film USA) 15.05 „Plawczyk mariasz” (film czes.) 16.35 Miłość, miłość, miłość (film niem.) 18.35 Prima TV 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Extra (mag.) 19.55 D'Artagnan i trzej muskietierowie 2/2 (film fr.) 21.55 Bar (reality show) 23.20 Od kotyński aż po gró (film USA) 1.20 40. obwód (s.) 2.10 Zapytaj o przyszłość.

NIEDZIELA 20 SIERPNI

■ TVP 1

6.20 Doktor Ewa - Trudny wybór (film pol.) 7.00 Transmisja mszy świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie 7.55 Był taki dzień 20 sierpnia 8.00 Smaki polskie 8.10 Moliki książkowe, czyli co czytać dziecku 8.20 Ania z Zielonego Wzgórza 8.45 Serial dla dzieci 8.55 Domisie (s.) 9.25 Śmiechu warte (pr. rozryw.) 9.45 Wiosna, panie sierżancie (s.) 11.30 Tydzień 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.50 Był taki dzień 20 sierpnia 13.00 Wiadomości 13.10 Sopot na bis 13.30 Gruby i chudy (film USA) 15.10 Zauważające życie bezkregowców - W powietrzu (film dok.) 16.05 Benedykt XVI w Polsce 17.00 Teleexpress 17.20 Miłość puka do drzwi (film ang.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Scarlett (film USA) 21.50 Napoleon (film USA) 23.30 Około północy 23.55 Salto (film pol.) 1.35 Ludzie Białego Domu - Ameryka pod rządami Reagana i Busha (s.) 2.30 Był taki dzień 20 sierpnia.

■ TVP 2

6.30 Słowo na niedzielę 6.35 Lokatorzy (s.) 7.30 Bo oszalełem dla niej (film pol.) 9.10 Zacznie gwiazd - Monika Brodka 9.35 Niania na telefon (s.) 10.20 Wakacje ze zwierzątkami - Beskidy 10.45 Nietoperze - nocni czarodzieje (film USA) 11.40 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza - U bra-

tanków ze smakiem 12.15 Junior Bonner (film USA) 14.00 Familiada (quiz) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Szansa na sukces - koncert laureatów 2006 16.00 Na dobre i na złe (s.) 17.00 Egzamin z życia 17.45 Młode wilki 19.00 Europa da się lubić 20.00 Finał w Płocku 22.00 Panorama 22.20 Sport-telegram 22.45 Superwulkan - scenariusz katastrofy (film ang.) 23.40 Niepokój - Krzysztof Zanussi (film dok.) 0.40 Epitaforium dla Barbary Radziwiłłówny.

■ TV KATOWICE

6.50 Eurinfo 6.55 Żyjące morze - Wra-ki 7.20 Książka tygodnia 7.45 Aktualności 7.50 Rozważania nie tylko dla pobożnych 7.55 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Malowana obrazów - to proste 9.45 Było, nie minęło (mag.) 10.10 Bądź zdrow! Uroki lata 10.45 Telewizja Regionów 11.45 Teleplotki 12.15 Czytaj z Trójką 12.45 Telewizja Regionów 14.35 Transmisja sportowa 16.45 Niedziela w Bytkowie 18.00 Aktualności 18.30 Polska - Japonia. Liga Światowa 20.55 Ekscentrycy (s.) 21.45 Aktualności 21.55 Piłkarska Trójka 23.00 Sportowa niedziela 23.30 Rzeka nadziei (film franc.) 0.00 Polska - Japonia. Liga Światowa 0.30 Pamiętnik zabójcy (film USA) 2.25 Sportowa niedziela 2.55 Patrol 3.

■ POLSAT

6.00 Pierwsza miłość (s.) 7.30 Król Szamanów (s.) 8.00 Power Rangers (s.) 8.30 Top Dog (reality show) 9.30 Słoneczny patrol (s.) 10.30 Czerwony Kapturek (film USA) 12.15 Nowe przygody szwajcarskiej rodziny Robinsonek (film USA) 14.20 Mania wielkości (film franc.) 16.30 Red Bull Air Race Extra 17.00 Grasz, czy nie grasz 18.15 Let's Dance 18.45 Wydarzenia 19.30 Podpalacz (film USA) 21.35 24 godziny (film USA) 23.30 Kuba Wojewódzki 0.30 Magazyn sportowy żużel 2.35 Love TV 4.05 BoomBox (pr. muz.).

■ TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Kultura w regionach 6.50 Klocki 7.00 Historie z maney 7.05 Było sobie życie 7.30 Bajkowe wakacje 9.20 Wizytówka 9.45 Kalendarium 10.00 Wedrująca kamera (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 „Słowacko sa nesud!” (s.) 11.40 Jak się żyje... (s. dok.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.10 Przebudźna skala (bajka) 14.00 Magazyn religijny 14.20 Magazyn chrześcijański 14.35 W poszukiwaniu czasu utraconego (pr. cykl) 15.00 Tam na końcowym przystanku (film czes.) 16.35 Komik i jego świat 17.05 Jak na rybu... (mag.) 17.30 TVC 17.50 Słowo świętencie 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości 18.05 Joey (s.) 18.56 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości, prognoza pogody, sport 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Bumerang (film czes.) 21.45 Malone (s.) 23.20 Wiadomości, sport 23.35 Losowanie Sportki i Szansy 23.40 Wydział spraw zamkniętych (s.) 0.30 TVC 0.50 Sportowy świat 1.50 Pytania V. Moravca.

■ TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.10 Na moli 7.50 Panorama 8.30 Václav Renč (dok.) 8.55 Europejscy poeci - Milan Laska 9.25 Kultura.cz (mag.) 9.55 Polityczne morderstwa (s. dok.) 10.50 Grand Prix Republiki Czeskiej (transmisja) 13.15 Piękne zguby (talk show) 13.40 Medkowie 14.05 Grand Prix Republiki Czeskiej (transmisja) 15.25 Wychował się z małpami (dok.) 16.20 Świat sztuki: Charlotte Brontë 17.10 Filmowe powroty: Rosjanie nadchodzą (film USA) 19.15 Euronews 20.00 Wcześór na temat... Fragmenty słynnych inscenizacji 21.55 Mozart 2006 (koncert) 22.30 Drogówka (mag. sport.) 23.00 Nocny klub filmowy: Spalni stołcem (film ros.-fr.) 1.25 Chick Corea (koncert) 2.15 Hoffa - cena mocy.

■ NOVA

6.25 Życie zwierząt (dok.) 6.55 Brzydkie kaczko (s. anim.) 7.20 Dinozaury (s. anim.) 7.45 Cudowny świat Walta Disneya 8.40 Nowa podróżomania (mag.) 9.20 Dempsey i Makepeace (s. dok.) 10.25 Juliusz Cezar 1/2 (film koprod.) 12.10 Podróż przyrodnicze Jęffa Corwina (s. dok.) 13.05 Poradnik domowy 13.50 Mickey Niebieskie Oko (film USA-br.) 15.45 Diana: Tajne wy-

znania 2/2 (dok.) 16.35 Zawodowcy (s.) 17.40 Trzech mężczyzn i dziecko (film USA) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Zamienimy się żonami (reality show) 21.10 System (film USA) 23.20 Morderstwo w Greenwich (film USA) 0.55 Prawo i bezprawie (s.) 1.50 „Novoty” (pr. roz.).

■ PRIMA

6.55 Tabaługa (s. anim.) 7.20 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 7.30 Sando-dokan (s. anim.) 8.00 Tajemnicze wojny (s. dok.) 9.05 Świat 2006 (mag.) 9.40 Hercule Poirot (s.) 10.40 Blaszana kawaleria (s.) 11.40 Recepturzysta prima pomysłów (mag.) 12.40 Nie ma doskonałych - wyd. spec. 13.45 Biały Kieł (film USA) 15.55 Parszywa dwunastka (film br.-USA) 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Extra Świat (mag.) 19.55 Winnetou II (film niem.-jugośl.) 21.55 Bar (reality show) 22.40 Tragiczne zdarzenie (film kan.) 0.40 Malpia maska (film koprod.) 2.10 Zapytaj o przyszłość.

PONIEDZIAŁEK 21 SIERPNI

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Papirus - Talizman z Wielkiej Piramidy (s.) 9.00 Jedyńczyka - Kraina światła 9.30 Fantaghiro - Elf Ciernistych Krzewów (s.) 10.00 Moja farma Ebulu w Kenii 10.10 Mali mistrzowie - Tarik, jeździec na wielbłądzie 10.25 Gorczański Park Narodowy - Świat salamandry 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Plebiana (s.) 13.00 Flip i Flap: najlepsze numery (film niem.) 14.05 Twój sprzeciw ma znaczenie 14.10 Program sportowy - Mistrzowie surfingów 14.30 Polska egzotyka - Dzi ki Zachód u stóp Śnieżki 14.50 Był taki dzień 21 sierpnia 15.00 Wiadomości 15.10 Europa XXL 15.15 Klan (s.) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Na celowniku (mag.) 17.30 Alternatywy 4: Gołębie 18.40 Gwiazdy polskich kabaretów - Kabaret Ani Mru Mru 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Galimatias, czyli kogel-mogel II (film pol.) 21.55 Port lotniczy LAX (film USA) 23.30 Wiadomości 23.55 Był taki dzień 21 sierpnia 0.00 Coś dla panów (film ang.) 1.35 Ku Klux Klan: Tajna historia (film ang.) 2.30 Był taki dzień 21 sierpnia.

■ TVP 2

5.30 Ocean Avenue (s.) 7.15 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki (s.) 7.55 Na dobre i na złe (s.) 8.55 Załóż się bis 10.45 M jak miłość (s.) 11.35 Podróż za jeden uśmiech - Hotel pod gwiazdami 12.10 W poszukiwaniu cudów (film kanad.) 13.55 Lokatorzy (s.) 14.20 Stanisław Prussia 14.40 Dzieciaki przed kamerą 15.05 Statek miłości (film USA) 16.00 Panorama 16.15 Nowy obóz dla bobuzów (s.) 17.10 Zorro (s.) 17.35 Szekspir w Gdańsku - X Festiwal szekspirowski 19.05 Wyznania lekarzy i pielęgniarek (film ang.) 19.35 O co pytają nas wielcy filozofowie 20.05 Na krzewidzi prawdy (film franc.) 22.45 Superwulkan - scenariusz katastrofy (film ang.) 23.40 Anioł w Krakowie (film pol.) 1.05 Yugonostalgia (film pol.) 1.30 Goran Gregovici - koncert muzyki filmowej.

■ TV KATOWICE

6.20 Świat - magazyn międzynarodowy 7.00 Podwodna Polska 7.25 Książki z górnej półki 7.45 Aktualności 7.50 Poranek jak się pa 8.05 Tropiciiele 11.55 Kreskówka dla dzieci 8.48 Gość dnia 9.00 Zagadki natury - Gigantyczna anakonda (film USA) 9.55 Lepież miasto 10.48 Gość dnia 11.00 Przegląd gospodarczy 11.45 Lato Filmów 12.10 Czy musieli tak być? 12.35 Wierzę w dokument 13.10 Na ratunek wozdnie (film franc.) 14.00 Gość dnia 14.15 Przystanek praca 14.45 Regiony kultury 15.00 Teleplotki 16.00 Zagadki natury - Gigantyczna anakonda 16.45 Aktualności 16.47 Karta z kalendarza 16.50 Tropiciiele 17.00 Skarb sekretarza (film pol.) 17.50 Gramy dla was 18.00 Aktualności 18.40 Raport z akcji 19.00 Schlesien Journal 19.15 Od Rawy do Rawy 19.40 TV Katowice zaprasza 19.45 Pełnoprawni niepełnosprawni 21.00 Echa dnia 21.45 Aktualności 22.15 To jest temat 23.00 Reportaż ściśle jawny 23.20 Muzyka miłości Robert i Klara (film franc.) 0.55 Kraina indygo (film franc.).

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! 7.00 Adam i Ewa (s.) 7.35 Czarodziejki (s.) 8.00 Dom nie do poznania 9.00 Zwirowany świat Malcolma (s.) 9.30 Let's Dance 10.00 Czarodziejki (s.) 11.00 Jan z Arkady (s.) 12.00 Quizmania 12.45 0 Reży Kabarety! Extra 13.15 Szpital na przepietach (s.) 13.45 Top Dog (s.) 14.41 Kuba Wojewódzki 15.45 Wydarzenia 16.10 Oko na miasto 16.45 Dom nie do poznania (s.) 17.45 Rodzina zastępcza plus (s.) 18.45 Wydarzenia 19.30 Szansa na sukces (s.) 20.20 Predator (film USA) 22.30 24 godziny (s.) 23.30 Akademia seksu (film dok.) 0.30 Biznes Wydarzenia 0.55 Dziewczyny w bikini 1.55 Magazyn sportowy 3.55 Love TV.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 6.30 Szemanie otwórz się (dla dzieci) 6.50 Młode (s. dok.) 9.30 Męska odyseja 10.00 Wiadomości 10.05 Lekcja śpiewania 11.00 Oczarowanie (s.) 12.00 Wiadomości 12.30 Długi Hany Zagorowej (pr. muz.) 12.55 Ja i Karol (film TV) 13.25 Rekordy i ciekawostki 13.40 Kalendarium 14.00 Wiadomości 14.05 Nie wahaj się (s.) (pr. roz.) 14.30 W poszukiwaniu czasu utraconego (pr. cykl) 14.50 Antologia czeskiego humoru 15.30 Simpsonowie (s. anim.) 16.00 Wiadomości 16.05 Świat kowe wakacje 16.35 Nauka jest zabawna (mag.) 17.00 Chłopiaki w akcji (pr. kulinarny) 17.30 AZ-kwiz (telequiz) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czeskie gołobki 18.30 Ogród to zabawa 18.56 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wydarzenia 19.15 Wiadomości, prognoza pogody sport 20.00 O zwierzętach i ludziach 21.00 Dziennik Pawła Koutcekiego (s. dok.) 21.35 Reportery TVC (reportaż) 22.05 Galeria oszustów z Czechbra (pr. cykl) 22.30 Wydarzenia, komentarze 22.55 Prognoza pogody, sport 23.16 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 20.00 Mordercy (s. dok.) 0.05 Super Pomarańcze 1.05 Głos kobiet 1.30 Simpsonowie 1.55 AZ-kwiz 2.15 Allo! Allo! (s.).

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Drogówka 7.05 Austria (s. dok.) 7.20 Turcja dywany (dok.) 7.50 Panorama 8.00 Geografia świata 8.45 Z Hurwalców u lekarza (bajka) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.00 AZ-kwiz (teleturniej) 11.55 Czeskie głowy 12.00 Euronews 12.35 Allo! Allo! (s.) 13.15 Polityczne morderstwa (s. dok.) 14.00 Angielski dla najmłodszych 14.15 Jak szewcy zaczęli wojnę z powodu czerwonej sukni (film anim.) 15.25 Wiadomości nie oddamy (s. dok.) 16.30 Słowa piłki nożnej: 1. FC Slovácko - FC Baník Ostrava (transmisja) 19.20 Sportowiec 19.45 Wiadomości w języku śmiejącym 19.50 Rekordy i ciekawostki 20.00 Tajna historia Interpolu (s. dok.) 20.55 Zdobycywo (s.) (dok.) 21.20 Filmowy klub: Życiowe triki (film USA) 22.50 Keith Jarrett: Trio Concerto (cert) 23.45 Świat sztuki 0.40 Nibelunzi tutaj jest 1.10 Sport w świecie 1.20 Kultura, cz. 2.00 John Mayall.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Sopot Dobry Nadziei (s.) 9.30 Odegięty (film) do mnie (film austr.) 11.25 Termi-Straja (s.) 12.30 Na południe (s.) 12.50 JAG (s.) 14.20 Świat Dzwonka (s.) 15.15 Poszukiwacze skarobów (s.) 16.00 Ostatni świadek (s.) 17.05 Medycyna (s.) 18.50 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości sport, pogoda 20.00 Kobra 21 (s.) 21.20 Ewolucja (film USA) 22.50 Serep i Serep (film USA) 0.40 Oddział specjalny Lipski (s.) 1.40 Szybka wygrana.

■ PRIMA

7.10 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 7.20 Co nowego, Scooby Doo! (s. anim.) 7.45 Szansa bez granic 8.55 Nipponia miomona Lucia (s.) 9.50 Dziką Afryka 10.50 Prima jazda 11.50 Słodkie sny (s.) 12.50 E/R (s.) 13.45 Komedia (s.) 14.45 Hunter (s.) 15.50 Władca (s.) 16.45 Maigret (s.) 18.45 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.55 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Extra Świat (mag.) 19.55 Nie ma doskonałych (s. dok.) 21.10 Nie do wiary 22.10 Wierzę w dokument 23.05 Super Pomarańcze 0.00 Chisum (film USA) 1.55 Zapytaj o przyszłość.

Telewizja zastrzeżenie sobie prawa w całości

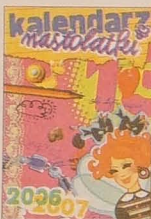
BEATA KOŁODZIEJ - «Zyczenia na różne okazje»

Wyd. „Święty Paweł”. Wysyłając bliskim życzenia, staraliśmy się zwykle napisać coś osobistego, a jednocześnie oryginalnego. Dla większości z nas nie jest to łatwe. Jeśli piszemy do wielu różnych osób, zadanie staje się jeszcze trudniejsze. Zyczenia na różne okazje to doskonała w takich okolicznościach pomoc - książka, dzięki której nawet list wysłany Internetem lub SMS-em zachowa osobisty charakter. Proponujemy Państwu bogaty zbiór ponad 100 wierszowanych radosnych życzeń na różne okazje: święta, urodziny, ślub, chrzest święty etc.



«Kalendarz nastolatki. 2006/2007»

Wyd. „Eremis”. Kalendarz nastolatki to powiernik i doradca każdej nastolatki.



Czytelniczka znajdzie tu informacje, których szuka w młodzieżowych pismach i szkolnych podręcznikach. Dowie się, jak zadbać o urodę, zdrowie i dobre samopoczucie. Pozna również znaczenie imion i znaków zodiaku, odkryje sekrety kolorów i liczb, a także znajdzie podpowiedzi, jak zorganizować sobie czas wolny w domu i na świeżym powietrzu. Dzięki zawartym w kalendarzu powtórkom wiadomości z najważniejszych przedmiotów będzie mogła przypomnieć sobie wzór na pole ostrospira lub datę odkrycia Ameryki. Kalendarz nastolatki może również służyć jako pamiętnik lub notes do zapisania ważnych informacji i adresów

koleżanek i kolegów.

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka 7 w Cz. Cieszyńcu. (kor)

Krzyżówka

Pozio: 1. krążeć linowy - maszyną prosta 6. dziewczęce usteczka 9. krew ludzka pije 10. tylko siebie kocha 11. rezultat 12. siła rozpedu 13. krztusiec u małych dzieci 17. nigeryjska złotówka 18. kapustę okraś 21. do granitu podobny 22. sprzymierzeniec 25. promieniotwórczy aktywnowiec 26. ciało zmarłego 29. żona perskiego króla Ahaszara 30. rozłożenie obrazu fotograficznego na punkty powoduje 33. Jan, czeski orientalista 34. jadalny pęd na obiad 38. po wystrzale na tartanie 39. dziedzic, którego skarby Pan Samochodzik znalazł 40. płyn poszukiwany przez alchemików 41. płaskówkę handlową dzierżawi 42. szybszy niż żabka 43. przewaga w tenisie.

Pionowo: 1. drag w ręku starzaka 2.

na drążku wykonywany 3. w Rumunii leży 4. przez Picassa i Braque'a zapoczątkowany 5. dziecko kwiat 6. gwóźdź do wbijania w ziareczka makowe 7. strzeżona część oka 8. przerwa między aktami 14. symptom 15. powóz z opuszczoną budą 16. konny pododdział Kozaków 19. wąskie przejście wokół prezbiterium 20. czasami lata 23. chorwacki półwysp 24. mustela z rodziny lasicowatych 26. z zapłodnionego jaja się rozwija 27. obława na ludzi 28. bajkowy liliput 31. faryzeusz z Tarsu 32. na piękno wraziły 35. zakładka na sukni 36. pod pieczęcią nad ogniskiem 37. pomieszczenie dla malucha.

ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Mysł Alberta Einsteina). Opr. JO

1	2	3	4	5	6	7	8										
			29														
		26	6	9			5										
10				4													
	2		10			14											
13	14	15	16		23	19	17										
			18	19	20		16										
21					22	23	24										
13	11	12	28														
			25														
26	27	28		29		22											
	15	25					20										
33			30	31	32												
		32			34	35	36										
			38														
39				1	40												
30			41	21	18		9										
42					43		31										
					27	8											
							17										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14				
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Rozwiązanie krzyżówki z 12 sierpnia:

Pozio: 1. OGNIŚKOWA 10. NIEDOCZAS 11. NAWILŻACZ 12. EWENEMENT 13. ROZBRATEL 18. IMAGINACJA 23. TRYLIARD 24. WIEZISKO 25. DARPOMORZA 30. WRZECIONO 35. ZASTĘPOWY 36. ŻAGŁOWIEC 37. WINNICZEK 38. ADNOTACJA.
Pionowo: 1. ODNRN 2. NAWÓZ 3. SELER 4. ORANT 5. ANZELM 6. PELENG 7. SOTERN 8. SZMELC 9. PSOTKA 14. OHRZA 15. BELEP 16. ALARM 17. EIGER 19. ALWAR 20. INDIE 21. ALIBI 22. JUKON 25. DRZEWO 26. RUSINI 27. OKĘCIE 28. OSOCZE 29. ZWYŻKA 31. ZAGON 32. CZORT 33. OSIEC 34. OPCJA. PRÓŻNOWANIEM PONIŻA SIĘ DARY NATURY.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań (wystarczy podać rozwiązanie dodatkowe) rozlosowana zostanie książka **Bogusława Jasńskiego** pt. „**Życie i cierpienie młodego W.**”. Termin nadawania rozwiązań upływa w piątek 25. 8. 2006 o godz. 12.00. Nagrodę książkową za rozwiązanie krzyżówki z 12. 8. otrzymuje **Livia Dunajcowa** - **Bratysława**. Nagroda do odebrania w redakcji.

PIŁKARSKI SERWIS: NA STARCIE I A KLASY SZÓSTKA NASZYCH KLUBÓW

Lutynia Dolna »czarnym koniem«?

Dziś ruszają rozgrywki w najniższych

klasach piłkarskich, na starcie sezonu

2006/2007 zamieszczamy piłkarski

serwis z I A klasy - grupy B (6. liga).

Trzymać kciuki można za szóstkę naszych

zaolziańskich zespołów.

STONAWA

W Stonawie doszło latem do zmiany na pozycji trenerskiej. Jarosław Vodák przeszedł do drużyny młodzieżowej a rolę pierwszego trenera „A” drużyny pełnił będzie Tomáš Vychopeň, ostatnio związany z piłkarzami Suchoj Górnjej. Stonawianie stracili dwóch najlepszych piłkarzy. W Olbrachcicach pozostaje Kamil Šurín, zaś do regionalnej ligi austriackiej przeprowadził się Jiří Frait mł. W sprawdzianie generalnym Stonawa zremisowała 1:1 z Górnymi Błędowicami.

● **KADRA - bramkarze:** Janovský, Glogar; **obrońcy:** Matwijkow, Čmaj, Kolářek, Janáček, Ševců, Šczygiel, Bystrý, Gasiar; **pomocnicy:** Havlásek, Vodák, Dluhoš, Špinar, Všeola, M. Mazáč, Rzyman; **napastnicy:** Loder, Petruňa, Franc.

Przyszli: Glogar (Karwina), Petruňa (Karwina), Loder (Dzieciomorowice). Odeszli: Frait (Austria), Šurín (Olbrachcice), L. Mazáč (zakończył karierę).

FK BOGUMIN „B”

Kadrę rezerw Bogumina tworzą piłkarze, którzy nie przebili się do pierwszego zespołu, prezentującego się o klasę wyżej - w rozgrywkach Mistrzostw Województwa. Znalazł to można 40-letniego Dušana Mikšička, jak również dwuletniego bramkarza „FaI” Jana Ryla. Trenerem rezerw Bogumina został Petr Zbožňek. - Sam nie wiem, jak wypadniemy w 6. lidze. Na treningach pojawia się ostatnio coraz mniej piłkarzy, widocznie dla niektórych zawodników to wstyd, trafić po tyłu latach do rezerwowego składu - zauważają bogumiński szkoleniowcy.

● **KADRA - bramkarze:** Ryl, Gross; **obrońcy:** Vrtka, Mikšič, Chlebek, Hanke, Plaček, Svoboda; **pomocnicy:** Jiří Kubinský, Slavík, Benda, Patrun,

Oravský, Kudla; **napastnicy:** Petruška, Chovanec, Skála.

LUTYNIA DOLNA

Piłkarze Lutyni Dolnej po trzech latach wracają do I A klasy i nie zamierzają w niej pełnić roli stażystów. Naszym zdaniem dolnolutyński klub może być „czarnym koniem” szóstoligowych rozgrywek. W letnich meczach towarzyskich Lutynia Dolna ogrywała nawet znacznie wyżej notowanych od siebie rywali (3:1 z L. Piotrowice). Jak dowiedział się „GL”, blisko realizacji jest transfer 35-letniego słowackiego obrońcy Miroslava Vlčka, który w swojej karierze zaliczył też mecze w pierwszoligowej Zylinie. - Vlček mieszka w Czadcy, to do Lutyni Dolnej godzina szybkiej jazdy samochodem - stwierdził trener dolnolutyńskiego zespołu Pavel Juřenčák.

● **KADRA - bramkarze:** Hájek, Nowolita; **obrońcy:** Matys, Vaněček, Kněžík, Zuček, Pfeček, Entner; **pomocnicy:** Posel, Čieř, Figura, Habrda, Hanusek, Ochodek; **napastnicy:** Godula, Bílý, Osička, Krejčí.

Przyszli: Ochodek (wrócił po kontuzji), Hanusek, Entner (z drużyny juniorów). Odeszli: Pytlík, Stankuš (obaj Fučík Orłowa).

BYSTRZYCA

Przed startem ubiegłego sezonu w Bystrzycy mówiono o awansie. Rychło okazało się, że było to marzenia ściennej głowy, drużyna ledwo co uratowała się przed spadkiem. Latem kadrę nowego trenera Dušana Zbončáka wzmocniło siedmiu doświadczonych graczy występujących niegdyś w 3. i 4. lidze. Najmocniejszą linią powinna być obrona - Nie stawiamy przed siebie konkretnych celów. Po kilku kolejkach okaże się, na co nas stać - zaznaczył D. Zbončák.

● **KADRA - bramkarze:** Cymorek, Sikora; **obrońcy:** Bauman, Byrtus, Hadrava, Kopka, Škarka, Návrát, Pacák, Pavlus, Strokosz, Szlaur, Szturc; **napastnicy:** Delina, Foniok, Hudzieček, Zbončák. Przyszli: Hudzieček, Pavlus, Zbončák (Trzyniec), Bauman (Wracimów), Škarka (Cz. Cieszyń), Hadrava

Co słysząc?

■ **HCHAWIERZÓW - PODHALENO-WY TARG 5:2 (2:1, 2:0, 1:1). Bramki:** 4., 29. i 48. Lhotský, 12. Mikšan, 34. Sekula - 5. Malinowski, 57. Jastrzębski. Pierwszoligowci hawierzowie w kolejnym sparingu pokonali u siebie czołowy zespół polskiej ekstraklasy. Hattrickiem popisał się w meczu Luďek Lhotský. Wczoraj po zamknięciu numeru hawierzowskie Pantery podejmowały przed własną publicznością słowacką Skalicę. W miniony wtorek podopieczni trenera Jiřego Režnara pokonali Skalicę na jej własnym lodowisku 3:2.

■ **HC ORŁOWA - jun. HC WITKOWICE 5:3 (2:0, 0:2, 3:1). Bramki:** 3. i 60. Fuks, 17. Bindáč, 46. Kraft, 58. Jemelík - 28. Velevčí, 29. Kara, 57. Sedmidubský. Drugoligowci hawierzowie HC Orłowej są w pełnym toku przygotowań do nowego sezonu. W zwycięskim pojedynku z młodymi zawodnikami HC Witkowiec orłowianie zagrali w składzie: Wolf - Krisl, Jemelík, Tuszczik, Mintel, Kaněra, Rosypal,

Bavlišk, Wantulok - Tomásek, Kraft, Fuks - Bindáč, Novák, Štránský - Trubka, Pavlas, Malík. Sezon w II lidze (trzeciej najwyższej klasie rozgrywek) rozpoczyna się 13 września. Orłowa zmierzy się na wyjeździe z Wałaskim Międzyrzeczem.

■ **RUGBY: HAWIERZÓW SZLIFUJE FORME, SEZON RUSZA JUŻ 26 SIERPNIĄ.** Ekstraligowci rugbyści Sławi Hawierzów w pierwszym meczu kontrolnym uparli się na wyjeździe z polską Juveniá Kraków. Z polskim klubem z Krakowa hawierzowanie utrzymują skądinąd bardzo przyjacielskie stosunki. Trójka Polaków - Grzegorz Flak, Rafał Budka i Maciej Maćczka na zasadach wypożyczenia broni barw Hawierzowa w KB Ekstralidze. W czwartek Hawierzów rozgromił 51:0 Sokol Mariańskie Górzy (2. liga), zaś w najbliższy wtorek podopieczni trenera Radomíra Klody w sprawdzianie generalnym zagrają na boisku drugoligowego SK Zlin. (jb)

ferta

● **PIŁKA NOŻNA - I LIGA:** FC Słowacko - B. Ostrawa (poniedziałek, 17.15) II LIGA: Błyszany - Trzyniec (jutro, 10.15). MŚLF: Karwina - Ostrawa B (dziś, 16.30). DYWIŻJA E: Orłowa - Dzieciomorowice (dziś, 16.30), Cz. Cieszyń - Rymarow (dziś, 16.30), Olbrachcice - Napajedla (jutro, 16.30), Slavičín - L. Piotrowice (jutro, 10.15). MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Petrzkowice - FK Hawierzów (dziś, 16.30), Bogumin - Lichnow (jutro, 16.30). I A KLASA - gr. B: Liskowice - Bogumin B, Stonawa - Dobra, Mosty k. J. - Wędrzyń, Lutynia D. - Libboř, Prażmo-Raszkowice - Bystrzyca (dziś, 16.30). I B KLASA - gr. C: Datynie D. - Oldrzychowice, Sj Rychwał - Niebory

(dziś, 16.30), G. Błędowice - Sedliszcze, Wędrzyń - Żuków G., Jabłonków - Orłowa B, Nydek - Śmiłowice - Sucha G. (jutro, 16.30). MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: Pietwałd - I. Piotrowice (jutro, 16.30), L. Łąki - Cierlicko, V. Bogumin - F. Dąbrowa, St. Orłowa - S. Pietwałd, Zabłocie - D. Domaślawice (dziś, 16.30), FK Hawierzów B - F. Orłowa (jutro, 16.30), na boisku FK Hawierzów. MISTRZOSTWA POWIATU F.M. Słobieszka - Gnojnik (dziś, 16.30), Piossek - Wachowice, Wędrzyń - Miliłków (dziś, 14.30), Kozłowice B - Bystrzyca (jutro, 16.30).

port polski

■ **JĘDRZEJCZAK STRACIŁA IŁ KORD ŚWIATA.** Jessica Schipper ustanowiła w kanadyjskiej Vintax podczas Igrzysk Pacyfiku w Japonii, rekord świata na dystansie 200 metrów stylem motylkowym. Australijka przeżyła dystans w czasie 2:05.40. Schipper odebrała ten sposób rekord Otylii Jedrejczak, która 28 lipca 2005 roku w Montrealu uzyskała rezultat 2:05.61.

■ **NIUEDANY DEBIUT BEENHAKKERA.** Polscy piłkarze przebrnęli przez Odense w meczu towarzyskim Dania 0:2 (0:1). Dla Leo Beenhakker'a był to debiut w roli trenera klubowego - czerwonych. Kto spodziewał się w tym meczu czołowy zespół polskiej reprezentacji, ten może czuć się rozczarowany. Leo Beenhakker, który zastąpił na stanowisku selekcjonera reprezentacji Polski Pawła Janasa, powoli nie weryfikuje mecz z Danią. Piłkarze brzo znanych, jedynym debiutantem był natomiast 33-letni obrońca, którego Beenhakker zdecydował się zabrać do Odense, był Paweł Góral, z Kolorportera Korony Kłobucka. Jerzy Dudek - Michał Żewłakowski - Jacek Bąk, Marusz Jop, Szymon Gancarczyk (46-Seweryn Góral, 63-Andrzej Jelen), Mirosław Szymborski (75-Bastien Milla), Arkadiusz Reboldini (84-Jacek Krzyżówek - Maciej Zięba, Tomasz Frankowski. (jb)